

Ceny prenumeraty
We Lwowie

bez doręczenia do domu
miesięcznie . . . M. 1350
dostawą do domu M. 1500

Na prowincję

przesyła się
za granicę

Rękopisy
uprządkowane

Nakłady

Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny Dr. Wacław Majbaum.

wychodzi codziennie rano

Cena pojedynczego
numeru
we Lwowie
i na prowincji:

60 Mk.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:
Lwów, ul. Żimorowicza 11-15.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się

OCET wyborny do konserw tylko u Stadtmüllera Rynek I. 34.

Drugie „Targi” we Lwowie.

Gdy przed rokiem zbliżał się termin otwarcia pierwszych „Targów Wschodnich” we Lwowie, było u nas sporo niewiernych Tomaszów, którzy na amerykański pośpiech i rozmiar przygotowań do tego kolosalnego przedsięwzięcia patrzyli jeśli nie zupełnie sceptycznie, to w każdym razie okiem pełnym zastrzeżeń i ciekawości, na której dnie czało się przekonanie o pewnym niepowodzeniu zarówno materialnem, jak i moralnem tej imprezy.

Zarówno pokaz, jak i przebieg pierwszych „Targów” pod względem dokonanych na nich transakcyj handlowych przerzedził mocno szeregi sceptyków. Już choćby tylko wzrokowo sprawiły „Targi” imponujące wrażenie, zaznajamiały i mówiły tęczą mozaiką swej różnorodności i wszechstronności o nieznanem dotąd bogactwie polskiej rodzimej produkcji. Niewątpliwie zaś zainteresowanie się obcych fabrykantów i obcego kapitału eksponatami na Placu Powystawowym przyczyniło się niemiń do rozwiania wątpliwości o użyteczności i celowości wznowionych po wiekach „kontraktów” lwowskich.

Gdy zaś następnie, w całorocznym okresie, dzielącym pierwsze „Targi” od drugich, społeczeństwo codziennie niemal dowiadywało się o niezmiernie dodatnim wrażeniu, jakie przedsięwzięcie to sprawiło wszędzie w kraju, a zwłaszcza na nieznaną nam i z dużą rezerwą do polskiego handlu i przemysłu odnoszącą się zagranicą, gdy stwierdzono, że „Targi Wschodnie” stały się dla Polski — wedle osobistego wyznania poła Maurycygo Zamoyskiego — ważnym atutem gospodarczym (a zatem i politycznym) w Radzie Ambasadorów, gdy wreszcie w ciągu roku bieżącego każdy z autopsji mógł się przekonać o dalszym rozroście architektury budowlanej na Placu Powystawowym czyli o spodziewanym wielokrotnieniu pokazów na nowych „Targach” — to i stało się, że dzisiaj, gdy społeczeństwu wypada po raz drugi witać „Targi”, niema już niemal wśród niego wątpliwości i niedowierzających.

Wszyscy są już o wartości „Targów Wschodnich” dla rozwoju gospodarczego Państwa przekonani, wszyscy są dla żywotnej dalekosiężnej idei „Targów” pożytkami.

Jeśli jakieś przedsięwzięcie gospodarcze, zwłaszcza zakrojone na tak olbrzymią skalę jak „Targi Wschodnie” ma przynieść państwu istotny i trwały pożytek, musi ono tak samo, jak każdy szerszy plan polityczny, być natchnione i regulowane wielką i w każdym swym szczególe uświadomioną sobie (tzn. twórcą przedsięwzięcia), jak i szerokim masom społeczeństwa idea. W praktyce znaczy to, że idea każdego wielkiego przedsięwzięcia gospodarczego w Polsce musi być zgodna tj. dostosowana do naczelną ideę, zasady politycznego rozwoju Państwa Polskiego. Jeśli zatem naczelną zasadą Polski nowoczesnej jest budowanie jej jako państwa narodowego, a więc określonego granicami najbardziej zgodnymi z jej przyrodniczymi i etnograficznymi właściwościami, jeśli Polska ma być zwarem silnie państwem — to w dziedzinie gospodarczej musi organizować swe życie w sposób, któryby jej w takiej właśnie budowie, w takim właśnie urządzeniu na długie wieki państwa jak najlepiej i jak najszybciej dopomógł. Sposobem zaś organizacji gospodarczego rozwoju Polski, który najlepiej dostraja się i najsukcesyjniej wspomaga zasady budowy państwa narodowego, jest niewątpliwie idea samowystarczalności gospodarczej państwa. Państwo niemoże być spościem narodowym, jeśli nie jest gospodarczo samowystarczalnem. Państwo bowiem narodowe musi być organiczną indywidualnością, a indywidualność ta jest uwarunkowana przedewszystkiem indywidualnością gospodarczą. Tam zaś, gdzie gospodarstwo państwowe opiera się na innej zasadzie, aniżeli: samowystarczalności, niemoże być mowy o narodowej indywidualności gospodarczej. A zatem niemożna równocześnie budować w zakresie ściśle politycznym państwa narodowego, a w zakresie ekonomicznym po-

Rokowania anglo-francuskie w Genewie.

Paryż. (Tel. wł.) 4: IX. Pisma donoszą, że na terenie Ligi Narodów rozpoczęły się francusko - angielskie rokowania w sprawie długów międzysojuszniczych.

W rokowaniach, których okres wstępny zakończył się już pomyślnie brali udział: Bourgoi ze strony francuskiej i Balfour ze strony angielskiej.

Omawiano sprawy, jakie mogłyby się znaleźć na porządku dziennym ewentualnej konferencji do uregulowania długów międzysojuszniczych.

Omawiano sprawy, jakie mogłyby się znaleźć na porządku dziennym ewentualnej konferencji do uregulowania długów międzysojuszniczych.

Konferencja w Białym Domu w Waszyngtonie.

UDZIAŁ AMERYKI W SANACJI STOSUNKÓW EUROPEJSKICH.

Waszyngton. (AW). Na coraz bardziej wikłające się stosunki europejskie, grożące może straszniejszą niż ostatnia wojna katastrofą poczynają i w Ameryce baczniejszą zwracać uwagę. Dowodem zainteresowania jest ostatnia konferencja, która się odbyła w Białym Domu w Waszyngtonie. Jak się Biuro Reutera dowiaduje w dyskusji omawiano udział Ameryki w sanacji stosunków europejskich, przyczem stwierdzono konieczność zainicjowania przez Amerykę aktywnej polityki w stosunku do zagadnień europejskich.

Zaznaczono jednakże, że Ameryka powinna co piero wtedy wziąć udział w akcji, jeżeli europejscy mężowie stanu jednomyślnie zwrócą się do niej po radę. W obradach nie pominięto nawet kwestji stosunków amerykańsko - rosyjskich. Jak się to samo biuro dowiaduje miał prezydent Harding przychylnie odnieść się do nawiazania bliższego kontaktu z Rosją, wyraził się bowiem, że chociaż obecnie wysłano tylko komisję o charakterze informacyjnym, nie wątpi, że znajdzie się droga do bliższego porozumienia.

Zupełna klęska armii greckiej — Dymisja rządu greckiego.

Paryż. (AW) Rząd Angory ogłasza następujący komunikat: Bitwa, która się rozpoczęła 26. sierpnia br. koło miejscowości Cara-bassi trwała bez przerwy pięć dni i skończyła się zupełną klęską głównej armii greckiej. Wskutek postępu ofensywy tureckiej armia grecka została rozbita na dwie części. Dywizje grupy północnej zostały zniszczone, reszta rozbiegła się po lasach i górach. Południowa grupa jest w odwrocie do Usag. Grecy pozostawili uciekając mnóstwo broni i amunicji. Turcy zdobyli 150 armat. Nieprzyjaciela ściga się nadal. W miejscowości Kutahia, Kedes obsadziły wojska tureckie.

Londyn. (AW) Wedle doniesienia „Dailly Mail” ze Smyrny udali się tam konsulowie Stanów Zjednoczonych, Francji i Włoch do greckiego nadkomisarza aby mu przedstawić niebezpieczne położenie dla poddanych tychże państw. Nadkomisarz oświadczył, że o ile jest to możliwe zostaną poczynione kroki do zawarcia rozejmu, aby w ten sposób umożliwić spokojne wycofanie się Greków z Małej Azji.

Paryż. (AW) Z Aten donoszą, że grecka flota wojenna otrzymała rozkaz udania się do Smyrny. Rząd grecki miał prosić mocarstwa, by starały się jak najszybciej doprowadzić do zawieszenia broni.

Berlin. (PAT) Wolff. Prasa ateńska zajmuje się sprawą ewentualnej ewakuacji Azji Mniejszej, której celem byłoby zapobieżenie klęsce armii greckiej. Ministrowie wojny i spraw wewnętrznych powrócili do Smyrny.

Londyn. (PAT) Według doniesień pism, wszyst-

ko zapowiada, że Grecy przygotowani są na ewakuację Azji Mniejszej. Reuter donosi z Aten, że powszechnie panuje zdanie, iż w najbliższych dniach muszą zajść bardzo ważne wydarzenia. Ze Smyrny donoszą, że do portu tutejszego zawinęły wielkie okręty wojenne oraz, że spodziewane jest przybycie dalszych okrętów tego typu. „Daily Telegraph” pisze, że położenie wojsk greckich jest bardzo poważne, że można mieć obawy co do najbliższej przyszłości.

Dyplomatyczny sprawozdawca tegoż dziennika donosi, że w najbliższych dniach mogą się wydarzyć poważne niespodzianki na polach walki w Anatolji, ja koteż w dziedzinie polityki w Atenach. Według nadeszłych tu wiadomości ze Smyrny, konsulowie Stanów Zjednoczonych, Francji i Włoch odwiedzili głównego komisarza, poruszając sprawę interwencji co do swoich obywateli.

Konsul grecki zakomunikował im, że możliwem jest, iż zawarty zostanie rozejm celem przeprowadzenia ewakuacji wojsk greckich. „Daily Express” otrzymuje wiadomość z Konstantynopola, że wczoraj odbyła się wymiana zdań między aliantami w sprawie zapobieżenia dalszymi mrokami wojennym w Anatolji, przyczem ewakuacja Azji Mniejszej przez Greków stanowiłaby podstawę rokowań. Grecy mieliby opuścić nietylko teren, na którym walczą, lecz także Smyrny oraz terytorjum znajdujące się dokoła tego miasta, a przyznany już swego czasu Grekom traktatem w Sevres.

Ateny. (AW). Gabinet grecki podał się do dymisji.

linji, która je prowadzi na drogi np. imperializmu gospodarczego. Państwo politycznie narodowe, a gospodarczo imperialistyczne — to dziwoląg pełen sprzeczności, z góry do zagłady predystynowany. Jeśli państwo narodowe ma żyć, rosnąć i kwitnąć sokami, dobywanymi z własnej przyrody i własnego społeczeństwa — to jego życie gospodarcze musi być ściśle z tą elementarną zasadą scharmonizowane. niemoże służyć widokom międzynarodowego kapitału czy choćby nawet międzynarodowej, neutralizującej indywidualności narodową państwa, równowagi gospodarczej, ale wyłącznie tym celom, które tę indywidualność zdolne są ukrzepić i potęgować.

Konkretnie znaczy to oczywiście i przedewszystkiem: organizować na każdym polu własną narodową produkcję, ściśle stosunek i czucie gospodarcze ze wszystkimi innymi państwami narodowymi, rządzącymi się w dziedzinie politycznej i ekonomicznej temi samymi, co i my zasadami, z państwami, z

którymi łączy nas sojusz, porozumienie lub widoki polityczne, a więc: z Francją, z Czechami, Jugoslawią, Rumunją i Rosją. Konkretnie znaczy to w chwili obecnej: uregulowanie i organizację ruchu handlowego przede wszystkim na rynku wewnętrznym, aby sprowadzać konsekwentnie wymieszanie — że się tak wyrażymy — gospodarcze, handlowe właściwości ekonomicznych zachodu polskiego (uprzemysłowionego) ze wschodem polskim (surowcowym).

Niewątpimy, że naszkicowane wyżej wytyczne rozwoju gospodarczego polskiego życia państwowego, były i są również wytycznymi instytucji „Targów Wschodnich”, ich twórcami i organizatorami. Tylko bowiem te wytyczne zapewniają „Targom” powodzenie i tryumf nieostatniego czynnika w budowie mocarstwa polskiego.

Z wiarą też w ten tryumf witamy drugie „Targi Wschodnie” we Lwowie.

Józef Rudnicki.

Przegląd polityczny.

„TEMPS” O KWESTJI AUSTRIACKIEJ

Prasa francuska, jakkolwiek w tygodniach ostatnich zaabsorbowana kwestią odszkodowań poświęca również wiele uwagi sprawie Austrii. Z artykułów ważniejszych wymienimy p. Ludwika Dausset w „Matin”, oraz korespondencję p. Filipa Millet z Pragi, któremu udało się pozyskać wywiad z czechosłowackim premierem dr. Beneszem. W dzienniku swym z dnia 29 ub. m. omawia również sprawę austriacką w artykule naczelnym „Temps”.

„Francja nienależy żadnych swoich bezpośrednich ani nawet pośrednich zainteresowań w sprawie austriackiej — zastrzega na wstępie organ rządu francuskiego — chce ona tylko współpracować w dziele, którego dopełnienia wymaga ogólne dobro. Chodzi o to, by dać możliwość życia, w zupełnie nowych warunkach, wielkiemu miastu oraz małemu krajowi, którego niepodległość jest potrzebna dla spokoju Europy. Chodzi o złączenie do jednego spójnego dzieła wszystkich wysiłków narodów sprzymierzonych, które mogą się przyczynić do ustatkowania Austrii. Chodzi o to, by pokazać wreszcie, przez przykład, któryby miał wpływ na przyszłość, że odtań międzynarodowe kwestie mogą być rozwiązywane łagodnie przez współdziałanie i dobrą wolę — zamiast rozczarowania ich koniecznie żelazem i krwią, jak to było np. z sukcesją austriacką za czasów Fryderyka II. albo za Bismarcka za konfliktu austro-pruskiego.

Zamiary Francji nie zawierają w sobie żadnego, jak to jest zresztą oczywiście „programu francuskiego podźwignięcia Austrii”. Rząd nasz nie widzi potrzeby oddzielania się od innych, wysuwania się naprzód i proponowania swego planu. W hasle francuskim pomiędzy słowem „wolność” a „braterstwo” jest słowo „równość”. Dewiza ta znaczy zarówno dla naszej polityki wewnętrznej, jak zagranicznej. Wolności życzymy Austrii, braterstwo to środek, którym zapewnimy jej będzie wolność; jednak wolność się nie utrzyma i braterstwo nie da znaku życia, jeśli nie zostanie uszanowana równość między narodami. Przekonani, że pomoc dla Austrii musi pozostać dziełem zbiorowym pod grozą niebezpieczeństwa, iż spełnie na niczem, szukamy odpowiedniej drogi do jej realizacji”.

Skreślwszy w dalszym ciągu artykułu historię kwestii austriackiej podaje „Temps” krytykę polityki rządu austriackiego, który, uważając uzdrowienie swego państwa za sprawę wyłącznie finansową, zbagatelizował Ligę Narodów, uniemożliwiając przez to wspólną pomoc międzynarodową. Rzecz jest jednakowoż do naprawienia.

„Trzeba zdaniem naszym zrozumieć — doradza „Temps” — że problem austriacki jest nie tylko finansowej natury, ale również administracyjnej, a nawet dyplomatycznej... Chodzi bowiem o to, by dostosować kadry wielkiego cesarstwa do obecnych zapotrzebowań drobnej republiki. Nie jest to łatwe. Rząd wiedeński nie dokona tego o własnych siłach — jest to zadanie, do którego spełnienia nie jest zdolny. Jeśli się zaś przeto przyjmie, że potrzebna jest pomoc zagraniczna kwestia staje się polityczną”. A jak ją rozwiązać. „Temps” sądzi, iż rozwiązanie jest proste. W myśl decyzji londyńskiej sprawa zajmie się Liga Narodów. Austrija, jako zainteresowana zostanie w osobie swego przedstawiciela („Temps” wyraża nadzieję, iż będzie nim dr. ks. Seipel) dopuszczona do obrad Rady Ligi. Potraktowana więc będzie w myśl zasady „równości”. „Rada Ligi Narodów — ufa dziennik paryski — obmyśli z łatwością sposób postępowania — środek do zorganizowania współpracy pomiędzy wszystkimi mocarstwami sprzymierzonymi, które mogą się podjąć zadania podźwignięcia Austrii. Wówczas sprawy finansowe nie nastąpią z pewnością tak wielkich trudności...”

PO POWROCIE Z BERLINA PP. BRANDURY I MAUCLERE.

P. John Brandbury i generał Mauciere, wysłannicy Komisji reparacyjnej, powrócili ze swej niedzięcznej misji do Berlina z próżnymi rękami. Pojechali byli do rządu Rzeszy z żadaniami zastawu w zamian za moratorium dla plac pieniężnych. Obecnie komisji odszkodowań pozostaje tylko odmówić prośbie o moratorium, wniesionej przez Niemcy 12 lipca, albo też udzielić pod warunkami najostrożniejszymi. Politycy z Berlina obawiają się tego rozwiązania. Przytem p. Poincare w Bar-le-Duc zapowiedział samodzielną akcję Francji w razie gdyby komisja nie dopisała. Świadom grożącego niebezpieczeństwa. Dr. Wirth z kolegami swymi ogłosili komunikat w którym starają się zbijać wywody francuskiego premiera. „Pała za soba mosty — pisze p. Pertinax w „Echo de Paris” — pozbawiają się widocznie możliwości następstw”.

Ponieważ okres próżnych dyskusyj z Niemcami — czytamy dalej w paryskim „Echo” — minął, bardziej interesują motywy owego dokumentu, niż jego treść. Chwaląc się, że zapłacili 160 miliardów. mini-

Apo.

Od poniedziałku 4 września b.

Nowość!

Kradzież milionowej recepty

Serzacyjny dramat w 6 akt. w gł. roli Harry Higs.

strowie Rzeszy chcą zapewne proklamować, iż wywiązali się już ze swych zobowiązań płatniczych. Zaś dodając, iż nie mogą już walczyć z wywozem kapitałów za granicę, dają do zrozumienia, iż wrzucają do kosza układy, zawarte 1.2 lipca z komisją odszkodowań. Do czego dążą? Aby doprowadzić rzeczy do ostateczności i pokazać Francji, że jest po wszystkim bezsilna, bo sprzymierzeni powstrzymają ją w realizowaniu sankcji... Spodziewają się przez przyspieszenie rozłamu entente'y pozbawić Francję środków do nich. Czy jednak nie będzie ich miała Francja wówczas więcej?

P. Poincare powie zapewne w rozmowie swej z p. Dubois i gen. Mauciere, iż komisja odszkodowań winna się spieszyć z decyzją. Inaczej bowiem rząd francuski nie będzie na nią czekał... Chętnie przyznajemy, że i każdy inny naród tak łagodnie traktowany przez swoich zwycięzców od r. 1918 jak Niemcy próbowałby wykroczyć się od swych zobowiązań. Jednak naród niemiecki, jak zwykle mało europejski, jest awanturniczy, tak spieszy do odwetu, że odwet ten — kończy p. Pertinax — stanie się naszym zbawieniem.

Obrady Ligi Narodów

Genewa. (AW) Komisja Ligi Narodów przyjęła projekt lorda Cecila o zasadach powszechnego rozbrojenia. Wedle tego projektu zobowiązują się mocarstwa do wzajemnego poparcia, jeżeli jedno z tej grupy zostanie zagrożone napadem.

Genewa. (PAT) Poinformowane koła sądzą, że w sprawie mniejszości narodowych ogólnemu Zgromadzeniu będzie przedłożony wniosek Wilberta i Muray'a, domagający się, aby Liga Narodów wykonywała opiekę nad mniejszościami narodowymi. — Zgromadzenie prosi Radę Ligi o mianowanie stałej komisji dla rozpatrywania spraw, skierowanych przez mniejszości narodowe do Ligi i do przeprowadzenia dochodzeń na miejscu. Powyższy wniosek uzupełnia dodatek, wedle którego komisja miałaby prawo powoływać przedstawicieli mniejszości narodowych. — Propozycję popierają i Liga niemiecka w Czechach oraz Związek Przyjaciół Ligi Narodów.

Genewa. (AW) Jak się „N. Wr. Journal” dowiadyje z Genewy w nadchodzącą środę odbędą się narady w kwestii austriackiej. Chociaż nie można mówić jeszcze o wyniku obrad to jednak wynurzenia polityków biorących udział w sesji Ligi Narodów każą przypuszczać, że coś będzie teraz zrobione dla Austrii. O ważności obrad śródowych świadczy fakt wyjazdu kanclerza dr. Seipla do Genewy, celem wzięcia udziału w tamtejszych obradach.

Paryż. (PAT) Wszystkie dzienniki podkreślają wielkie znaczenie sesji Ligi Narodów i wyrażają zapatrywanie, że główną podstawą obrad będzie stanowisko Austrii, co dowodzi dążności wielkich mocarstw do utrzymania pokoju. „Matin” zaznacza, że Austrija musi być uratowana, lecz ocalenie jej nie może wywoływać afery politycznej. Zgromadzeniu Ligi ma być przedłożony w sprawie Austrii materiał gruntownie już przestudowany po przesłuchaniu dr. Seipla.

Paryż. (PAT) Omawiając sprawę ochrony mniejszości narodowych, która będzie przedmiotem obrad zgromadzenia Ligi Narodów, „Petit Parisien” stwierdza, że zgromadzenie zajmie się projektem procedury, który opiera się na następujących zasadach: Ochrona mniejszości powinna być wykonywana na podstawie specjalnej konwencji, dołączonej jako aneksy do różnych traktatów pokojowych. Prawo Ligi Narodów powinno się ograniczać do kontroli nad Narodów nie powinna jednak obejmować się do stosunków państw i ich poddanych obcej rasy i religii. Ma być utworzony komitet, złożony z prezydenta Rady i dwóch członków, który będzie miał za zadanie badanie nadesłanych protestów i prośb, ewentualnie wyjaśnienie rządów, przeciw którym skierowano oskarżenie.

Dziennik zaznacza, że ostatnie narady odbędą się w czasie wyborów niestałych członków Rady Ligi. Mandaty przedstawicieli Brazylii, Hiszpanii i Belgii, zostały przedłużone na jeden rok. Jednocześnie jednak domagają się miejsca w Radzie kraje skandynawskie i małej ententy. Wyłania się już sprawa kandydatury Benesa. Byłoby rzeczą trudną pozbawić Ameryki południowej miejsca w Radzie.

po Da Cunha, a wycofanie się Hymansa byłoby dla Ligi stratą nie do powetowania. „Journal” omawiając sprawę dopuszczenia Węgier do Ligi, zapewnia, że mała ententa nie byłaby temu przeciwna w zasadzie, uzależniając jednak swą zgodę od poprzedniego uznania przez Ligę stanowiska małej ententy, sprzeciwiającego się przywróceniu monarchii na Węgrzech. Co do ewentualnego kandydowania Niemiec na stanowisko członka Ligi, stanowisko małej ententy jest najzupełniej zgodne ze stanowiskiem Francji.

Genewa. (PAT.) Jedną ze spraw, które zajmowała się obecnie Rada Ligi Narodów, jest sprawa mniejszości niemieckiej w Polsce. W powyższej sprawie sekcja informacyjna Ligi Narodów podaje następujące szczegóły: W listopadzie ubiegłego roku sekretarjat generalny, został powiadomiony za pośrednictwem telegramu Ligi niemieckiej, że wiele tysięcy rodzin niemieckich, zmuszonych jest opuścić swe posiadłości od 1 grudnia 1921 r. Po zawiadomieniu o tem przedstawiciela rządu polskiego w Genewie, przedstawiciel Polski odpowiedział, że termin 1 grudnia został przedłużony i że rząd polski postanowił dokonywać wydalania tylko stopniowo, lecz w żadnym razie przed 1 maja 1922 r.

Rada Ligi zajęła się ponownie sprawą mniejszości niemieckiej w czasie swej sesji majowej, postanowiła prosić rząd polski, aby zechciał do czasu, w którym Rada będzie miała okazję wypowiedzieć się w tej sprawie, odroczyć wszelkie zarządzenia administracyjne i sądowe, mogące mieć wpływ na normalne położenie rolników, którzy złożyli petycje. Ponadto Rada Ligi zwróciła się do przedstawiciela Polski z prośbą o zbadanie wspólnie z generalnym sekretarzem różnych kwestii prawnych oraz faktów podniesionych, w sprawozdaniu komitetu Rady Ligi w czasie obecnej sesji. Zadaniem Rady będzie przeprowadzenie dyskusji nad wynikami powyższych narad.

Genewa. (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów otwarto dziś o godz. 11. Sala i trybuna wypełnione. Obrady otworzył Da Gama (Brazylja), który w przemówieniu swem wskazał na fakt istnienia Ligi od trzech lat. Jest to krótki okres czasu, lecz wysiłki delegatów w kierunku zamierzonego celu są wielką gwarancją powodzenia. Międzynarodowa społeczność, którą stworzono w Lidze Narodów, będzie działać dla dobra ludzkości. Na propozycję Ludensa (Holandia) powołano komisję dla zbadania mandatów. Na czele komisji stanął Mensdorf (Austria). Na tem odroczone obrady do godz. 4 po południu.

Genewa. (PAT.) Obrady Małej Ententy w sprawie wysłania delegata do Rady Ligi Narodów odbywają się dalej. Rada Ligi Narodów składa się z 5 członków, tj. 4 stałych i 4 wybieranych. Z tych ostatnich jeden mandat przypada na Brazylię, która musi go zatrzymać jako jedyne państwo z kontynentu amerykańskiego. Drugi mandat należy się Hiszpanii, jako posiadającej najwięcej wpływu w krajach południowej Ameryki, trzeci mandat przypada Chinom, bowiem Liga przyrzekła, że jeden mandat ma mieć przedstawiciel rasy żółtej, czwarty mandat ma Belgja. Wobec tego mała ententa dąży do powiększenia liczby członków Rady o jednego.

Możliwość zwołania nowej konferencji.

Paryż. (AW) Jeszcze nie przebrzmiały echa ostatniej konferencji a już poczynają być aktualną kwestia zwołania nowej konferencji, która zajmie się uregulowaniem długów międzykoalicyjnych. Jak się „Petit Journal” dowiadyje z Londynu, koła polityczne angielskie nie są za szybkim zwołaniem takiej konferencji jakby tego sobie życzył Poincare, gdyż Anglia zamierza uregulować najpierw kwestię długów angielskich w Ameryce, wysyłając do Waszyngtonu komisję pod przewodnictwem sir Roberta Horra. — Przed jego powrotem nie zgodzi się Anglia na omawianie ogólnych koalicyjnych długów. Jak z tego widać jest mało prawdopodobnem, by konferencja zebrała

się przed końcem 1. listopada br. jeżeli nie w połowie grudnia.

Londyn. (AW) Jak się „Daily Mail” dowiadyuje, wypracował Lloyd George plan nowej konferencji, która miałaby zapoczątkować ogólną akcję gospodarczą w Europie. Jednym z głównych celów wspomnianej konferencji będzie wydanie międzynarodowej pożyczki, w której weźmie udział cały szereg krajów, mówi się nawet o współdziale Stanów Zjednoczonych. O możliwości zwołania takiej konferencji świadczyłby fakt, że Balfour powołał do Genewy angielskich mężów zaufania dla spraw finansowych sir Bala i Macketa, dla ewentualnego podniesienia tej kwestii podczas narad Ligi Narodów.

6 Śląsk Opolski.

Rząd pruski rozpiął na dzień 3 września br. w pozostawionych przy Niemczech ziemiach Górnego Śląska plebiscyt, mający zdecydować, czy kraj ten ma zostać niezależnym od Prus państwem związkowym Rzeszy niemieckiej z własnym sejmem i własną administracją, czy też ma tworzyć jak dotąd, podwładną rządowi pruskiemu, pruską prowincję.

Obawiając się utraty bogatych z ogromnym zyskiem eksploatowanych obszarów, rząd pruski nie tylko że zmobilizował wszystkie partie niemieckie do walki z przyrzeczeniem przez siebie samodzielnemu Śląskowi Opolskiemu, lecz i wydał tamtejszą ludność polską na pastwę band „Orgeschu“, karających z okrutną i zwierzęcą wprost brutalnością bezbronnych Polaków.

Barbarzyńskie metody odniosły upragniony skutek: 21.000 rodzin, w liczbie 60.000 głów, ujęć musiało, tracąc ojcowiznę i imienie do Polski;

wszystkie polskie organizacje polityczne, gospodarcze, społeczne i towarzyskie zamaryły;

niedobitki pracy polskiej skazane są na przymusowe młócenie, a 600.000 pozostałych Polaków znajduje się pod mowalającą się przed każdym czynem kontrolą szowinistycznych organizacji prusactwa.

Ponieważ w tak stworzonych warunkach niemożliwiono już nie tylko istnienie odrębnego życia polityczno-narodowego, lecz celowo i kardynalna podstawę wszelkiego głosowania;

osobistą wolność decyzji;

my niżej podpisani, reprezentujący całą ludność polską b. zaboru pruskiego, która przez lat sto wspólną była ofiarą pruskiej niewoli, piętnujemy jaskrawą komedię 3 września jako obłudną grę polityczną, mającą w oczach świata zamaskować rdzenną polskość Śląska Opolskiego i niewygasłe instynkty drapieżnej pruskiej zabobrości.

Wnosimy więc uroczysty protest przed forum sprawiedliwości dzisiejszej przeciw pozbawieniu praw przyrodzonych ludności polskiej na Śląsku Opolskim i cynicznemu fałszerstwu plebiscytu 3-go września, a gwałtownym bractwem naszym służbom wierność i pomoc w walce o życie społeczne i narodowe.

Związek Obrony Kresów Zachodnich.

NADESLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.

WARSZAWA

wytworna kawiarnia

Lwów, pl. Smolki 3.

Codziennie wspaniały koncert zespołu węgierskich muzyków pod batutą mistrza-skrzypka n3948

Atrada Czegledy

Kupcy papierowi

Mamy na sprzedaż transport przybornie (rajscajgów) Richtera i in. Polecamy e po cenach konkurencyjnych: Leon Appel i Ska Lwów, Legionów 1

Telefon nr. 458 i 459.

n3902

Z tygodnika Forda.

Międzynarodowy Żyd.

Codzienna publikacja całego szeregu artykułów im jedynie sprzyjałaby nie byłaby możliwa, gdyby tak wydawnictwa jak kolportaż nie był przez nich owdziękany. Werner Sombart w swym „Żyd i modyny kapitalizm“ powiada: „Jeżeli warunki w Ameryce dalej pójdą po tej samej linii co za ostatniej generacji, jeżeli statystyka emigracji i proporcja urodzin i śmierci póstród wszystkich narodowości zamieszkujących Stany Zjednoczone pozostanie ta sama możemy śmiało twierdzić, że za 50—100 lat Stany Zjedn. będą wyłącznie zamieszkałe przez Słowian, Murzynów i Żydów, a Żydzi wówczas na pewno będą posiadali władzę zupełną i będą jedyną potęgą ekonomiczną“. Sombart jest pisarzem filosemickim. Pytamy się jak się to stało, że Żydzi są przy władzy?

Ameryka jest wolnym państwem. Żydzi stanowią tylko około 3 proc. całego zaludnienia. Na każdego Żyda przypada 93 nieżydów (Gentiles) na 3.000.000 Żydów w Stanach Zjednoczonych jest 97.000.000 innych ras. Jeżeli więc Żydzi właśnie są u steru powod musi leżeć, albo w większym sprycie tych pierwszych, albo w nonszalancji reszty ras.

Mógłby ktoś powiedzieć, że Żydzi przybyli do Ameryki mając te same szanse co każdy inny człowiek, mimo to odnieśli znacznie większy sukces od innych w walce o byt. To powiedzenie jednak nie za wiera wszystkim. Trzeba wyjaśnić dwa zasadnicze punkty, aby otrzymać wyczerpującą odpowiedź. Po pierwsze: nie wszyscy Żydzi są bogaci. Jest bardzo wielu biednych Żydów, jednak przeważna część tych biednych Żydów jest panami swej woli, niezależni od

Wyborezy blok narodowy na Górnym Śląsku.

Katowice. (Tel. wł.) 4. IX. W niedzielę popołudniu odbył się zjazd delegacji tych organizacji polskich na Górnym Śląsku, które nas kutek odezwy Koriantego zgłosiły swoje przystąpienie do bloku na rodowego przy wyborach do Sejmu górnośląskiego, które odbędą się w dniu 24. września.

Na zjeździe reprezentowane były następujące związki: Chrześcijańskie Zjednoczenie Ludowe, Chrześcijańskie Stronnictwo Pracy, Związek katolicki Śląska (Cieszyn), Związek byłych powstańców, Związek uchodźców śląskich z powiatu opolskiego, Związek byłych pracowników plebiscytowych. Niektóre oddziały Zjednoczenia Zawodowego Polskich organizacji, pozostającego jak wiadomo pod wpływami NPR, znaczna część Kółek Rolniczych, organizacji, z której PSL czyni swoją domogę, Związek nauczycieli, Związek urzędników wojewódzkich i komunalnych, Związek inżynierów, Związek pracowników biurowych i handlowych, Związek właścicieli domów i gruntów, Polski Związek kupców i Związek rzemieślników.

Udział niektórych oddziałów Zjednoczenia Zawodowego jest dowodem, że NPR. traci członków, którzy nie chcą iść ręką w rękę z Żydami i licytować się z socjalistami o hasła klasowe.

P. Korianty wygłosił referat o obecnej sytuacji politycznej w Polsce ze szczegółowym uwzględnieniem Górnego Śląska. Mówił o organizacji państwa polskiego od r. 1918 i o eksperymentalnych rządach p. Piłsudskiego, o jego wyprawie na Kijów i o wywołaniu przez niego ostatnim przesileniu gabinetowym, które przyszło w chwili, kiedy po przeszło 700 latach Polska przejmowała z rąk niemieckich Górny Śląsk. Musiało to wyrzucić fatalny skutek na ukształtowanie się stosunków na Górnym Śląsku.

Znalazły się jednak jednostki a nawet grupy, akceptujące tę politykę. Koniecznym więc jest, by prawdziwie obywatelskie czynniki skupiły się w bloku narodowym i dążyły do przeprowadzenia przy wyborach kandydatury osób, które staną się ostoją praworządności.

Mowę p. Koriantego, w której również odparł oszczerstwa mianowane na jego osobę, zgromadzeni przyjęli oklaskami.

Berlin. (Tel. wł.) 4. września. Wczoraj odbyła się tu demonstracja młodzieży komunistycznej przeciwko lichwie mieszkaniowej i żywnościowej. Podczas przemarszu jednej z takich grup przyszło do starcia między komunistami a jednym rzemieślnikiem, który prowokował komunistów, rozmaitymi zływskami. Demonstranci rzucili się na niego i pobili go dotkliwie.

Następnie doszło do poważniejszych starć podczas których policja zmuszona do energicznego wystąpienia przeciwko demonstrantom użyła broni.

W czasie walki jeden komunistą został zabity a kilku rannych.

Ryga. (Tel. wł.) 4. września. Wyjechała stąd do Moskwy delegacja kapitalistów francuskich, skła dająca się z 9 osób.

Jest to pierwsza wyprawa przemysłowców francuskich do Moskwy w celu nawiązania stosunków handlowych francusko-rosyjskich.

nikogo. Trzeba zaznaczyć, że chociaż główni potentaci finansowi Ameryki są Żydami, nie każdy Żyd jest członkiem żydowskiej finansjery Stanów. Musi się te zasadnicze rzeczy wziąć pod uwagę dla racji które nam się wyjaśnią z tą chwilą, gdy zróżniczkujemy metody Żydów biednych i bogatych celem zdobycia władzy. To drugie, fakt solidarności żydowskiej nie pozwala stosować tej samej miary do ich działalności, co do działalności innych ras. Poza tem ich potęga finansowa powstała przy pomocy potęgi żydowskiej z poza mór. W niej mieli emigranci żydowscy plecy i oparcie, gdy tymczasem inne rasy przybyły mając jedynie własną ambicję i 10 palców jako kapitał zakładowy. Dlatego byłoby niesprawiedliwością mierzyć tą samą miarą emigrantów żydowskich co naorzykład polskich lub niemieckich. Żeby być bezwzględnie sprawiedliwym trzeba zaznaczyć, że i między Żydami zdarzali się emigranci, którzy przybywszy mogli liczyć jedynie na siebie samych, ale temsamem nie twierdzi się, że masowe oparowanie finansów przez Żydów było dziełem pojedynczych indywiduów, raczej trzeba się jej dopatrywać w łączności finansowej idącej aż za morza.

To jest jedynie zagadnienie, od którego musi się zapoczątkować wszelkie domaczenie potęgi żydowskiej finansjery. To jest rasa, którą wszystkie okresy historii wykazują jako rolników chłopów na ziemi, której dawni geniusze byli raczej uduchowieni niż materialni, raczej pasterze jak kupcy. Dziś za to kiedy nie miała swojej własnej ziemi swego rządu i są w tej czy innej formie, jednak wszędzie przesładowani, wszędzie gdzie się osiedli są uważani za wprawdzie nieoficjalnych, ale zawsze za sterników władzy. Jak takie oskarżenie mogło powstać i jakie okoliczności mogą usprawiedliwić ten zarzut—to pytanie

List otwarty Związku Hallerczyków do Generała Broni

Józefa Hallera

Panie Jenerale!

Dzień każdy rozrzuca nas, byłych wojskowych i podkomendnych Twoich w przeróżne strony świata. Bierzymy się do znużonej codziennej pracy. Zwy czajem Ojców wiążemy szable nasze pod Matki Boskiej ryngrafem, idąc lawą ogromną, idąc się pluga powszednich dni.

Zbiegliśmy się kiedyś na Twoe wołanie, zdole kien krańców Ojczyzny. Spieszyliśmy morzem i lą dem, ze stron dalekich, z za oceanów nawet — albowiem byłeś tym, który jak Lafayette i Kościuszko armię swoją na oba zbierał półkulach. Zawrże i wszędzie, w boju i w dniach wytchnienia, byliśmy braćmi, Twoją Panie Jenerale, wierną i posłuszną rodziną. Nietylko jednak łączył nas rozkaz Twój i potrzeba walki o wolność. Myślmy się czuli związani czemiś jeszcze większym, czemiś silniejszym — tą nad wszystko przemożną ideą, która nas połączyła wespół nym narodowym sztandarem, idąc tą przeżyte wojny i burze, przeżyte polityczne niesnaski i sobko stwo partyjne. Świecić nam ona będzie jak ta Zorza Polnozna w Murmańskich krańcach, która Cie, Panie Jenerale, przez Ocean nieznany prowadziła z ziemi obcej do Polski.

Byliśmy Twoją rodziną i chcemy nią zawsze pozostać. Ci, którzy pod przewodem Twoim walczyli w śniegach karpackich, na równinach Kaniowa, w łąkach i śniegach Sybirskich, na polach Francji, w okrwawionej i opuszczonej ziemi Czerwieńskiej, którzy straż dzierżyli nad Śląskiem, szli przez kraj cały, szli przez obce Murmany, szli śladami Dąbrowskich i Garibaldiów, ci, którzy dążyli na odsiecz zagrożonej Warszawy, by pod Twoim przewodem wrócić wielkość Ojczyźnie — prosza Cię dziś, Panie Jenerale, byś nam zechciał nadal być ojcem i nad naszą pracą codzienną czuwał jak dawniej, nad żołnierską tufaczą.

Zorganizowaliśmy stowarzyszenie byłych Twoich podkomendnych, z oddziałów rozproszonych po krajach rozlicznych. Chcemy utrzymać łączność pomiędzy sobą, oraz wspierać się wzajemnie, na różnych polach codziennego życia i pracy i w ten sposób, podnosząc byt narodowy, szerzyć ideę hallerowską, szczerą i wiernej od prywaty dalekiej, a sprawiedliwej w poczuciu dobra i zła, służby Ojczyźnie.

Armia Polska we Francji: Gen. de Castellaz, mjr. rez. Wacław Giżycki.

Oddziały z Ameryki: por. rez. Józef Sierociński, Tadeusz Samulski, Tadeusz Skarżyński.

Armia Polska we Włoszech: ppulk. rez. Marian Dienst-Dąbrowa, por. rez. Adam Misko, poseł Jan Zamorski.

V. Dywizja Syberyjska: pulk. rez. Kazimierz Rumsza, por. rez. Nastan.

Oddział Murmański: Matyasik Jan.

II. Brygada Legionów: kap. rez. Juliusz German, Michał Molik, Janowicz Miecz.

II. Korpus Dyw. Gen. Żeligowskiego: Dr. Emil Roński.

Armia Ochotnicza: kap. rez. poseł Stefan Soltik, Edward Ligocki, Bronisław Karwowski.

Zacznijmy od początku. Podczas okresu tworzenia się ich charakteru narodowego, Żydzi żyli pod prawami, które wcale nie wykluczały plutokracji i proletariatu Nowożytnie reformy, które tworzą wzorowe społeczne systemy na papierze, jedynie powinny zapoznać się z systemem socjalnym przyjętym u starożytnych Żydów. Prawa Mojżesza wykluczały „arystokrację“ taką, jaką dziś właśnie tworzą żydowscy finansjery, ponieważ zakazywały brania jakichkolwiek procentów. Wykluczały dalej zarobki, które pochodziły z czyjegoś nieszczęścia lub krzywdy kogokolwiek. Spekulacje pieniężne były również zakazane. Nie mogło być mowy o handlowaniu ziemią: ziemia była rozdzielona pomiędzy tej mieszkających, a nawet gdy ją roztrwoniono lub stracono z jakichś powodów, po 50 latach wracała do rodziny. Nazywano to „rokiem jubileuszowym“. System ten wykluczał powstawanie wielkich latyfundów i potęg pieniężnych mimo, że okres 50 lat dawał dostateczny czasokres dla rozwinięcia inicjatywy i osiągnięcia rezultatów przy sprzyjających okolicznościach.

Gdyby Żydzi byli pozostali w Palestynie pod prawami Mojżesza nie byłoby napewno doszło do tej potęgi finansowej, którą osiągnęli dotakto. Żydzi nigdy nie wzbogacali się wzajemnie na sobie. Obecnie nawet gdy czas i okoliczności zmodyfikowały ich prawa nie ciągną zysków nigdy ze siebie wzajemnie, ale jedynie wykorzystują naród pośród którego żyją. Prawo żydowskie daje zupełnie inne podstawy rozbicia interesów z „Gentilami“), interesów, któreby były absolutnie niedopuszczalne między braćmi Żydami. Prawo to nazywają „prawem obcego“ a definicja brzmi „z obcymi możesz uprawiać lichwę, ale bratu pożyczysz na ucielewy procent“

*) Gentil każdy nieżyd

(C. d. n.)

IGNACY BILIŃSKI.

Brak mieszkań w miastach i środki zaradcze.

Brak mieszkań czynszowych dla ludności miejskiej stał się wprost katastrofą ekonomiczną - społeczną, zajmuje też niestannie opinie i nie schodzi ze szpalt prasy, rozumiejącej doniosłość problemu. Niestety rozważane dotychczas w prasie, sposoby, mające na celu pobudzenie inicjatywy prywatnej, do budowy domów czynszowych, w szczególności dla urzędników, obracają się wyłącznie w dwóch kierunkach, domagają się mianowicie przyznania ulg podatkowych dla właścicieli nowych domów, a nadto wydatnego subwencjonowania inicjatywy prywatnej ze Skarbu Państwa. Poza tym dwa sposoby dotychczas, o ile mi wiadomo, konkretnych wniosków nie postawiono, zapoznając, że ulgi podatkowe, zwolnienie od danin państwowych, to jeszcze za mało, aby zachęcić właścicieli kapitałów do lokowania ich w nowych murach miejskich, — zaś subwencje ze Skarbu, choćby miliardowe już z tej prostej przyczyny, że przyznawane w markach polskich, które nie mają ustalonej waluty, i ulegają ciągłej fluktuacji wartości, w kierunku niżkowym, nie mogą absolutnie dać podstawy kalkulacji interesu na dłuższą metę. — Co więcej, — rząd, aby dać te subwencje, musiałby nadrukować nowe miliardy marek, a tem samem obniżyć ich wartość obiegową i siłę kupna.

Kalkulacja rentowności domu czynszowego opierać się musi na prawdopodobieństwie, że: 1) wybudowany dom będzie zamieszkały, 2) że wysokość czynszu pokryje wydatki, połączone z administracją i konserwacją domu. — a nadto, że da taką nadwyżkę dla właściciela, aby stanowiła dlań odpowiedni procent, od włożonego na budowę kapitału, wraz z amortyzacją, zważywszy, że wiek i trwałość budowanych dziś domów czynszowych oblicza się na lat 60 do 80, a w końcu, 3) że wartość realną czynszu, przewidzianego w umowie, w ustawowej i obiegowej walucie, utrzyma się na jednym poziomie przez cały czas trwania kontraktu najmu. Trudność zatem główną w naszych stosunkach przedstawia trzeci warunek, jak mianowicie przyjąć w kalkulacji prawdopodobną wysokość czynszu, ale nie cyfrowo, lecz według wartości wewnętrznej i obiegowej tych pieniędzy, w których przyszły czynsz miałby być płacony. Tu zatem nie chodziłoby o to, czy ten czynsz, przewidywać by trzeba na 1.000, 10.000 mkp., czy milion, ale o to, czy właściciel domu z czynszu pokryje koszty administracyjne i swoje osobiste wydatki życiowe w tym samym stosunku, dziś tj. wynajmując mieszkanie, co i później, aż do wygaśnięcia umowy. — Dziś np. za 20.000 mkp. może kupić parę trzewików, jeżeli zatem wynajmie komuś mieszkanie za tę kwotę, stać go na kupno tej pary trzewików, chce i musi mieć zatem zapewnienie, że za rok, czy dwa, czynszem za to samo mieszkanie zdoła zapłacić taką samą parę trzewików. O jakichś, zupełnie pewnych gwarancjach w tym kierunku nie można mówić dopóty, dopóki nie otrzymamy prawdziwego pieniądza miernika wartości, dopóki waluta pieniądza polskiego, leżąc będzie w mglistych pomysłach głów naszych nieobliczalnych suwerenów, ich dobrej woli, no i zrozumienia naturalnych praw ekonomicznych. Jednakowoż możeby się i znalazł jakiś sposób, któryby bodaj częściowo usunął te trudności, przynajmniej o ile chodzi o osoby, pobierające stałe miesięczne płace z kas publicznych, a zatem w pierwszym rzędzie o funkcjonariuszów państwa i oficerów. Sposób ten, to ustalać wysokość czynszu za mieszkanie, dla osób tej kategorii nie cyfrowo lecz procentowo od stałego ich dochodu, przy pewnych gwarancjach, opierających się na specjalnych przepisach, natury, poniekąd publiczno - prawnej.

Podstawą wymiaru stałych plac i dodatków drożyznianych, owych ciągle zmieniających się podwyższanych mnożników i mnożnych dla funkcjonariuszów państwa, jest minimum kosztów utrzymania danego osobnika i jego rodziny. Ciekawem jest zatem, jak rząd te koszty oblicza i w jakim stosunku uwzględnia w nich czynsz za mieszkanie.

Przed wojną normalny budżet osobnika o stałych dochodach, w jednakowej, każdego miesiąca wysokości, przewidywał wydatek na czynsz za mieszkanie w wysokości 20% ogólnego stałego dochodu. — Stosunek ten przez wszystkich teoretyków ekonomii prywatnej, uznany został za normalny, a i praktyka, pominawszy drobne odchylenia, spowodowane warunkami lokalnymi, lub indywidualnymi, potwierdzała w zupełności teorię. Albo więc rząd, opierając to minimum egzystencji przewiduje na mieszkanie procent niższy, a zatem obliczenie to jest już teoretycznie z gruntu fałszywe, albo z umysłu stara się przerzucić znaczną, bo jedną piątą część kosztów utrzymania swoich funkcjonariuszy na barki stosunkowo nielicznej klasy obywateli, posiadającej domy czynszowe. Może to być bardzo pojęte, dla socjalizujących doktrynerów, ale na pewne zachęcić nie zdoła właścicieli kapitału do budowy nowych domów. Spadek waluty i cyfrowy wzrost cen za artykuły codziennej potrzeby stara się rząd w stosun-

ku do swoich funkcjonariuszów o ile możności złagodzić, zmieniając ciągle, podwyższając stopę miesiecznego ich wynagrodzenia, w miarę wzrostu cen, t. ogólnych kosztów utrzymania. Z podwyżek tych korzystają pośrednio wszyscy producenci, którzy pokrywają realne potrzeby funkcjonariusza, z wyjątkiem właściciela domu, który mu daje mieszkanie i który, według teorii i przedwojennej praktyki, pokrywa jedną piątą część jego potrzeb życiowych. O ileby zatem była gwarancja dla tego właściciela, że będzie na równi z innymi traktowany, o ileby on miał zapewnienie, że w miarę wzrostu cen ogólnych kosztów życiowych i jego świadczenia będą stosownie do ich realnej wartości wynagradzane, sądzę, że usunięta zostałaby najgłośniejsza przyczyna dzisiejszego zastój budowlanego, bo kalkulacja rentowności nowych domów czynszowych, w szczególności dla urzędników, przedstawiałaby widoki, nawet pewnej i względnie korzystnej lokaty kapitału. Gwarancję taką mógłby dać rząd na podstawie koniecznych, w tym względzie specjalnych przepisów prawnych, a formę tej w ogólnych zarysach przedstawiam sobie, jak następuje:

Właściciel domu zbadawszy jakie stałe wynagrodzenie ze skarbu państwa pobiera kandydat na lokatora, i oceniwszy według tego zdolność płatniczą urzędnika (czy 20% jego pensji odpowiada wartości mieszkania w chwili najęcia) wynajmowałby mu mieszkanie, zaś na podstawie odnośnej umowy, właściwa władza, likwidująca pobory lokatora zarządzałaby zakondyktowanie 20% każdorazowych jego poborów miesięcznych przez cały czas trwania kontraktu najmu na rzecz właściciela domu. Na podstawie tego kondyktu właściciel domu pobierałby czynsz, wprost z kasy za pośrednictwem czeku P. K. O. Gdyby zatem wskutek wzrostu drożyzny ogólnej pobory urzędnika podwyższono, w podwyżce tej automatycznie partycypuje zawsze, w jednakowej procentowej wysokości, a więc w jednakowym stosunku i właściciel domu. — Kondykt na mieszkanie musiałby mieć z ustawy pierwszeństwo przed innymi, nawet skarbowymi pretensjami, a nadto musiałby być dane gwarancje na wypadek śmierci urzędnika, spensjonowania, usunięcia ze służby lub suspensji z zamknięciem poborów. Gwarancje te wydawałyby mi się dostatecznymi o ileby rząd przyjął na siebie obowiązek bezwarunkowej rumacji lokatora z mieszkania w ciągu dni 14-tu po zamknięciu mu płacy, zaś, o ileby tego terminu rząd nie dotrzymał, z własnej lub swoich organów winy, do pełnego wynagrodzenia właścicielowi domu wynikłej stąd szkody i straty. — Powyższy system umowy o najem mógłby mieć zastosowanie i do stałych funkcjonariuszy innych władz a nawet instytucji prywatnych, np. wielkie banki, o ileby tylko instytucje te miały dla swoich funkcjonariuszy stały etat, system i pragmatykę plac i, o ile dałby mógł właścicielowi domu te same gwarancje co skarb państwa.

Gdyby prawdopodobieństwo rentowności budowy nowych domów czynszowych dla urzędników, chociażby w takim stopniu się ustaliło o ile je zapewniłoby nie tylko moralny ale zgola fizyczny obowiązek państwa, dbania o swoich funkcjonariuszów, i cyfrowa wysokość czynszów, wzrastała automatycznie, w miarę wzrostu kosztów utrzymania, a tem samem wzrostu plac urzędniczych, znalazłaby się niewątpliwie fundusze i przedsiębiorstwa, które podjęłyby się budowy nowych domów czynszowych dla urzędników i obeszłoby się zdaniem mojem, w wielu wypadkach bez wysoce problematycznej wartości, subwencji ze skarbu. — Bez czynnego udziału inicjatywy prywatnej sprawa ta absolutnie rozwiązać się nie da: że zaś jest to kwestia czysto gospodarcza, więc postawić ją trzeba na gruncie realnym trzeźwego interesu. Czas zatem zerwać z jednej strony z bezmyślnym doktrynerstwem, z drugiej „ne misecantur sacra profanis”, nie wciągając do niej motywów natury idealnej: poczucia moralnego obowiązku społeczeństwa, altruizmu, patriotyzmu etc., lecz liczyć się tylko z żelaznymi prawami fizjologii życia gospodarczego, które nie znają ni etyki, ni sentymentu, ni poezji, lecz tylko jeden cel, któremu na imię: „Zysk materialny”.

Daleki jestem od twierdzenia, że projekt powyższy rozwiązuje stanowczo i wszechstronnie problem rentowności kapitału włożonego w budowę nowych domów czynszowych dla urzędników. Nie pomijam również w przewidywaniu innych trudności natury technicznej np. zwiększenie pracy organów likwidujących i wypłacających pobory urzędnicze. W każdym jednak razie projekt kalkulowania wysokości czynszu w procentowym stosunku do stałych dochodów lokatora, daje lepsze widoki zabezpieczenia właściciela domu przed spadkiem wartości pieniądza, w którym czynsz ma być opłacany. Kwestia to zresztą bardzo zawiła, wymaga bardziej dokładnego przemyslenia i wyświeślenia, niż to możliwe w dziennikarskim artykule, ale nadaje się do dyskusji, choćby zbaczała z wyrocznej i utartej linii najniższego oporu.

Beni sę-Doktor Wiktor Jankowski
powrócił i ordynuje ul. Hetmańska 1. 10
3891n

Nauczyci le szkół państwowych.

Uroczące państwowemu nauczycielu średniemu przesilenie z powodu przewlekania przez rząd sprawy nagrodzenia za t. zw. godziny nadliczbowe jest ponownie zażywane.

W sprawie powyższej ministerjom wyznał rel. i oświecenia publ. wydało kuratorom rozporządzenie następujące:

„Ministerium W. R. i O. P. podaje niniejszem do wiadomości kuratorów rozporządzenie ministerjum skarbu z dnia 28. sierpnia r. b. l. 2260/D. B./5 w sprawie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w szkołach średnich i zawodowych.

Poniższem rozporządzenie ministerjum skarbu wyraziło swą zgodę:

a) na uwzględnienie każdorazowych miesięcznych do datków procentowych, poczynwszy od 1-go września r. b. przy obliczaniu wynagrodzenia za tak zw. godziny nadliczbowe w seminarjach i preparandach nauczycielskich, oraz w szkołach średnich, ogólnokształcących i zawodowych;

b) na wypłacenie jednorazowo różnicy w powyższem wynagrodzeniu, powstałej wskutek nieuwzględnienia przy obliczaniu tegoż wynagrodzenia dodatków procentowych, przyznanych na zasadzie uchwały rady ministrów, rozporządzeniami ministerjum skarbu. (Następna data, oraz podanie wysokości procentów w poszczególnych miesiącach). Ogółem zatem 280 proc. miesięcznego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

c) na wypłacenie jednorazowego zasiłku w wysokości 140 proc. miesięcznego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe według normy pobranej za czerwiec r. b. o ile wynagrodzenie to było pobierane przez cały rok szkolny 1921/22”.

Do wskazaniu władzom skarbowym sposobu „zarachowywania” odpowiednich wydatków, rozporządzenie kończy się w sposób następujący:

„Podając powyższe rozporządzenie do wiadomości kuratorum, polecam niezwłocznie wydanie szkołom stosownych zarządzeń, tak, aby kwoty, należne z tego tytułu nauczycielstwu, były wypłacone bezwarunkowo najpóźniej do dnia 7. września r. b., zaznaczam zarazem, że powyższe rozporządzenie min. skarbu zastosowane być winno w równej mierze do dyrektorów seminarjów nauczycielskich, preparand nauczycielskich, szkół średnich, ogólnokształcących i zawodowych, o ile w myśl art. 2 ust. z dnia 18. marca 1921 r., oraz par. 6 i 7 rozporządzenia z dnia 15 czerwca 1921 r. pobierali lub pobierają będą wynagrodzenie za oddziały równorzędne i godziny nadliczbowe”.

Otrzymałszy wiadomość o rozporządzeniu powyższem, zarząd główny Tow. Nauczycieli szkół średnich i wyższych podał ją telegraficznie do wiadomości kół swoich, wzywając nauczycieli do przyjmowania godzin nadliczbowych.

Ponieważ jednak rozporządzenie to nie czyni zażość wszystkim w tej mierze postulatami nauczycielstwa, które akcje dalszą podjąć musi na terenie sejmowym, zarząd główny T. N. S. W. zwołał, celem wyjaśnienia sytuacji na dzień 8. września r. b. zjazd delegatów nauczycieli państwowych szkół średnich.

Zjazd odbędzie się w Warszawie w lokalu T. N. S. W. (Bracka 18); obrady rozpoczyna się o godz. 10 i pół zrana.

NADESLANE

Wystawiamy na Targach Wschodnich

Grupa XV. **Schall Eichler** Miejsce 30/5 pod kawiarnią de la Paix Lwów plac Marjacki 7. wejście przez bramę, największy w w Polsce skład artykułów optycznych, mierniczych i gorzelnianych. n3949

Fachowa obsługa. — Hurtownie i częściowo Warsztaty reperacyjne.

Woda krościńska

ze źródła Stefana w Krościenu nad Dudajcem.

Naturalna szcawa alkaliczna

znana powszechnie ze swej dobroci, wyrobiła sobie rozległe wzięcie i jest zastosowaną dzisiaj ze znakomitą skutkiem w chorobach narządu oddechowego, pokarmowego i moczowego. n3912

Woda STEFANA ma z sobą rozległą literaturę wybitnych lekarzy i chemików.

Stanowczo przewyższa wody zagraniczne jak emską, gleichenberską, selterską itp. Żądać wszędzie!

Lekarz-Dentysta J. Kaufman

Lwów, ul. Pańska 17 I. p. godz. ord. od 9—6. n3696

Dr. Marja Pogonowska

powróciła i ordynuje w chorobach skórnych wenerycznych od 2—4 popoł. **Asnyka 6.** 3806n

PREMIERA.

na czas Targów wschodnich

PREMIERA

LORD RADCLIFFE

Dramat błękitnej krwi z dziejów przeczudnej Szkocji w 6 aktach

Marysienka

Kopernik

Rządowy projekt autonomji terytorjalnej dla Wschodniej Małopolski.

Podany poniżej dosłowny tekst rządowego projektu ustawy o samorządzie wojewódzkim dla województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego został przez p. Narutowicza przedstawiony mocarstwu zachodnim, słusznie zupełnie, jako „statut autonomiczny Galicji Wschodniej”. Jest to bowiem faktycznie projekt zamaskowanej autonomji terytorjalnej, (kulturalnej autonomji dla ściśle określonego terytorjum), jest to projekt oderwania tych trzech województw od całości ziem polskich i wyodrębnienia, jako osobnego kraju pod władzą zwierzchnią Prezydenta Rzpltej.

Czyni się tak, niby to, aby uzyskać uznanie przez Anglię i dajmy na to Włochy, suwerenności polskiej na tych ziemiach, faktycznie zaś w tym celu, aby przeprowadzić znany program Belwederu federalcyjnego rozczłonkowania ziem polskich, z którym związany jest ściśle program dalszych awantur wojennych na Wschodzie.

Nikt też nie będzie tak naiwny, żeby poważnie brać pod uwagę argumenty wytaczane przez obrońców tego pomniejszającego naszą Ojczyznę statutu, że tu idzie o zdobycie sankcji Lloyd'a George'a dla przynależności Wschodniej Małopolski do Rzpltej.

Potrzebne jest nam uznanie przez obcych suwerenności Polski w tzw. Galicji Wschodniej, o ile kraj ten jest częścią nierozdzielną Rzpltej, zgoda jest zbytecznem, gdy go od Polski sami mamy oderwać.

Dla takiej racji jutro za cenę uznania naszej suwerenności w Wileńszczyźnie oddamy ją rządowi kowieńskiemu, aby nią władał w imieniu praw zwierzchnich Rzpltej, pojutrze zaś oderwiemy Śląsk i powierzmy Prusom zarząd tej ziemi, zastrzegając sobie nominalnie nad nim zwierzchnictwo.

Projekt rządowy „statutu dla Galicji Wschodniej” jest projektem nie tylko utracenia tego, co mamy, ale równocześnie jak największego, rosnącego z rokiem każdym utrudnienia sobie odzyskania tego, czego byśmy się obecnie dobrowolnie ze zbrodniczą lekkomyślnością wyzbyli.

Nikt, nawet p. Narutowicz nie może być tak prostolinijny, żeby to, co posiada oddał w tym celu, by ci, którzy mu nie mogą tego zabrać uznali, że posiada prawnie to, co oddał. Inne też są pobudki tej transakcji naszą ziemią jaką się przygotowuje: podobnie tych należy szukać w motywach utajonych podróży p. Naczelnika Państwa do Bukaresztu. Odsłonił je zresztą dość wyraźnie „Czas” w ostatnim swym artykule „wstępnym pt. „Podróż do Bukaresztu”.

Załatwienie na forum międzynarodowym sprawy „Wschodniej Małopolski” zgodnie z programem federalcyjnym jest nagle i pilne, bardzo pilne, gdy się myśli o przemianie sojuszu z Rumunią na zaczepny wobec Rosji, gdy się cichutko marzy, może przygotowuje, powtórzenie eksperymentu kijowskiego.

Geneza rządowego projektu autonomji terytorjalnej dla Galicji Wschodniej, jak ciemne powody przesilenia państwowego i dymisji Skirmunta, jak niezrozumiałe przyczyny passywności rządu wobec gwałtów niemieckich na Śląsku Opolskim, jak nie mniej zagadkowe zakusy odroczenia wyborów, mają jedno i to samo, wspólne źródło, są niem tajemne zamierzenia wschodniej polityki Belwederu, zakonspirowane cele podróży do Bukaresztu. (m.)

Art. I. We Województwach lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim zostaną powołane do życia Sejmiki wojewódzkie, jako najwyższy organ samorządu wojewódzkiego.

Art. II. W zakres samorządu wojewódzkiego wchodzi: 1) sprawy wyznań religijnych; 2) sprawy oświecenia publicznego z wyjątkiem uniwersytetów i szkół z nimi zrównanych; 3) sprawy dobroczynności publicznej; 4) sprawy higieny publicznej; 5) sprawy dróg publicznych wojewódzkich, powiatowych i gminnych, oraz dróg żelaznych lokalnych; 6) sprawy agrarne z wyłączeniem reformy rolnej i wszystkie środki służące do poparcia rolnictwa; 7) popieranie przemysłu i handlu; 8) zastosowanie ustaw państwa w sprawie zużytkowania wód dla melioracji i dla uzyskania siły popędowej; 9) zastosowanie ustaw państwa o organizacji i administracji gmin i powiatów; 10) budżet dochodów i wydatków samorządu wojewódzkiego i zamknięcia rachunkowe; 11) wreszcie inne sprawy przekazane Sejmikom przez Sejm Rzeczypospolitej.

Art. III. W sprawach powyższych Sejmik ma prawo uchylać ustawy obowiązujące na obszarze województwa, a na podstawie ustaw uchylać postanowienia natury administracyjnej.

Wszelkie uchwały Sejmików muszą uwzględniać postanowienia Konstytucji Rzpltej Polskiej, oraz tych ustaw, które ją uzupełniają i które w niej są powołane.

Uchwały w sprawach wymienionych w art. II. ustępach 1, 3, 4 i 7, muszą nadto trzymać się granic

wykrętych w tych sprawach przez ustawy państwowe. (A więc w sprawach oświaty i rolnictwa mogą się nie trzymać ustaw państwowych. Red.)

Art. IV. Do każdej uchwały wojewódzkiej potrzebna jest uchwała Sejmiku, oraz sankcja Prezydenta Rzpltej z kontrasygnatą Prez. Ministrów.

Art. V. Liczba członków Sejmiku będzie ustalona w ten sposób, by na każdych 25.000 mieszkańców województwa przypadł jeden członek Sejmiku. Liczbę 25.000 należy jednak w danym razie obniżyć tak, aby na każdą z Kurji narodowych Sejmiku przypadło najmniej dwudziestu członków.

Art. VI. Prawo wyborcze czynne i bierne do Sejmiku służy wszystkim mieszkańcom województwa, którym służy prawo wyborcze do Seimu Rzeczypospolitej. Członków Sejmiku wybiera ludność województwa na lat sześć.

Art. VII. Wybory do Sejmików odbywać się będą na tysiąsanych zasadach, które obowiązują przy wyborach do Seimu Rzpltej.

Wybory narodowości polskiej i wybory narodowości ruskiej wybierać będą jednak osobno z zachowaniem art. XXI.

Liczba członków Sejmiku będzie rozdzieloną pomiędzy obie narodowości według ich siły liczebnej w województwie (art. V.).

Ordynację wyborczą do pierwszych wyborów do Sejmików wyda Prezydent Rzpltej na podstawie uchwały Rady ministrów. — Ordynację do następnych wyborów określi ustawa uchwalona przez Sejmik.

Art. VIII. Prezydent Rzpltej zwołuje, odracza i rozwiązuje Sejmik. Sejmik zwołany będzie przynajmniej raz na rok.

W razie rozwiązania Sejmiku nowe wybory powinny być zarządzane nie później, niż w terminie trzechmiesięcznym od dnia rozwiązania.

Art. IX. O ważności wyborów i wyboru do Sejmiku decyduje Sąd Najwyższy.

Art. X. Posłowie są nietykalni.

Art. XI. Sposób i porządek obrad Sejmiku, oraz diety jego członków na czas trwania sesji, określi ustawa regulaminowa uchwalona przez Sejmik.

Art. XII. Członkowie narodowości polskiej tworzą na Sejmiku Kurję narodową polską, a członkowie narodowości ruskiej Kurję narodową ruską, z których każda obraduje osobno pod kierunkiem wybranego przez siebie Przewodniczącego lub jego zastępcy.

W sprawach wspólnych uchwała przychodzi do skutku za zgodą obu Kurji. — W sprawach obchodzących tylko jedną narodowość, wystarcza uchwała tylko tej narodowej Kurji.

Art. XIII. Na cele samorządu województwa Sejm Rzpltej przeznaczać będzie corocznie kwotę, odpowiadającą wydatkowi, który na te same cele w innych województwach ponosi państwo, a to według stosunku liczby ludności województwa do liczby ludności reszty województwa.

Z kwoty tej będą pokrywane przede wszystkim wydatki wspólne województwa a reszta rozdzielona do rozporządzenia Kurji narodowych, ewentualnie zaś niedobór przez Kurję te uzupełniony. — Podstawą rozdziału względnie uzupełnienia będzie liczbowy stosunek ludności polskiej do ruskiej na obszarze województwa.

Wydatki na cele samorządu jednej narodowości pokrywa każda Kurja narodowa osobno, nakładając na ludność swej narodowości dodatki do podatków państwowych bezpośrednich lub podatki bezpośrednie. — O ile obie Kurje zamierzają na cele te nałożyć podatek pośredni lub opłatnie dającą się rozłożyć według narodowości opodatkowanych, to muszą się porozumieć i nałożyć zgodnie podatek taki lub opłatę na wszystkich mieszkańców, a wynikiem ich się podzielić według stosunku liczbowego obu narodowości. — Ustawy podatkowe województwa nie mogą naruszać systemu podatkowego państwa.

Art. XIV. Wojewoda reprezentuje na Sejmiku Rząd Rzpltej i ma prawo brać udział w jego obradach osobiście lub przez delegowanego urzędnika.

Art. XV. Dla przygotowania i wykonania uchwał Sejmiku, oraz dla sprawowania administracji w zakresie samorządu wojewódzkiego, powołane będą Komisja wyznań i oświecenia publicznego i Komisja gospodarcza. — Każda z nich składać się będzie z 2-ch sekcji, polskiej i ruskiej, obradujących i uchwalających pod prezydencją wojewody lub jego zastępcy. — W sprawach ogólnej natury obie Sekcje Komisji obradować będą i uchylać razem, w sprawach obchodzących tylko jedną narodowość, każda z nich osobno.

Art. XVI. Wojewoda ma prawo zawiesić każdą uchwałę Sejmiku niepodlegającą sankcji P. Rzpltej,

oraz każdą uchwałę Komisji, które zdaniem jego sprzeciwiają się ustawom, winien jednak przedłożyć sprawę zaraz do decyzji trybunału administracyjnego Rzpltej.

Art. XVII. Każda sekcja Komisji liczyć będzie sześciu członków, z których połowę wybiera właściwa Kurja narodowa na czas trwania swoich mandatów, drugą zaś część mianuje wojewoda, a to Polaków do polskiej, a Rusinów do ruskiej sekcji.

Art. XVIII. Każdej sekcji dodane będzie biuro, złożone z urzędników tej narodowości mianowanych przez wojewodę i jemu podległych.

Art. XIX. Dla ułatwienia zakładania list wyborczych do Sejmiku, oraz dla ułatwienia spisów opodatkowanych w razie nakładania osobnych podatków na ludność polską a osobnych na ruską, założony będzie w każdym z trzech województw kataster narodowy Polska i kataster narodowy, do których mają być wpisane także osoby prawnicze według narodowości ich zarządu.

Art. XX. Mieszkańcy województwa, mający prawo wyborcze do Sejmiku, a nie należący ani do narodowości polskiej, ani też ruskiej, muszą głosować według własnego wyboru, albo w kole wyborczym polskim, albo ruskim, a w tym celu muszą się zgłosić przy układaniu list uprawnionych do wyborów. — Jeżeli taki wyborcza osiągnie mandat poselski, winien zasiąść w tej Kurji narodowej Sejmiku, do której listy wyborczej się przyłączył.

Art. XXI. Na obszarze pomienionych województw ani państwo, ani żadne ciało samorządowe publiczne nie może prowadzić ani popierać kolonizacji.

Art. XXII. Władze i sądy państwowe posługując się we wewnętrznym swoim urzędowaniu językiem polskim, znosić się będą w powyższych trzech województwach ze stronami w ich własnym języku polskim względnie ruskim, a to zarówno w korespondencji pisemnej, jak w przyjmowaniu zeznań do protokołów i przeprowadzaniu rozpraw.

Ustawy państwa, ustawy wojewódzkie i wszelkie ogłoszenia urzędowe ogłaszane będą w języku polskim i w języku ruskim.

Władze samorządowe określają same każda z nich swój język urzędowy wewnętrzny i zewnętrzny, obowiązane są jednak przyjmować pisma w drugim języku i na nie odpowiadać.

Art. XXIII. Sprawa języka wykładowego oraz nauki innych języków w szkołach określi każda kurja narodowa sejmiku dla szkół swej narodowości.

Art. XXIV. Przy obsadzaniu urzędów i posad państwowych na obszarze pomienionych województw będzie zwrócona szczególniejsza uwaga na to, aby skład narodowościowy ciał urzędniczych odpowiadał potrzebom obu narodowości.

Art. XXV. Przy obsadzaniu posad w ministeriach i władzach centralnych zapewniona będzie narodowości ruskiej ilość posad, odpowiadająca jej słusznym potrzebom.

W szczególności zaś w ministerstwie wyznań i oświecenia publicznego utworzone będą osobne departamenty dla spraw Kościoła grecko-katolickiego i dla spraw szkolnictwa ruskiego, obsadzone przez urzędników narodowości ruskiej.

Art. XXVI. Za czyny natury politycznej popełnione od dnia 28 lipca 1914 r. po dzień ogłoszenia niniejszej ustawy żaden z mieszkańców pomienionych województw do odpowiedzialności pociągnięty nie będzie.

Art. XXVII. Założenie, organizacja i budżet uniwersytetu ruskiego oraz szkół z nim zrównanych na obszarze pomienionych trzech województw będzie rzeczą Rządu i Seimu Rzpltej.

Ustawa wchodzi w życie itd

Nota Rządu.

Warszawa. (Tel. wł.) 4. września. „Journal de Debats” w numerze z 28. września donosi, że rząd Polski wręczył posłom akredytowanym w Warszawie memoriał, domagający się uchwalenia statutu dla Wschodniej Małopolski, gdyż sprawa ta jest ciągle w stanie przejściowym.

Rząd polski, czując, że wobec zbliżających się wyborów opinia ludności nie ścierpie, aby Wschodnia Małopolska była od wyborów wyłączona. Do noty dołączony jest statut autonomji dla Wschodniej Małopolski.

Powyższe doniesienie jest dla społeczeństwa polskiego zdumiewającą rewelacją. Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwą, to nie ulega wątpliwości, że rząd popełnił wobec sejmowej komisji konstytucyjnej grubą nieprzystojność. Notę nie przedłożył komisji a przed 4 dniami w wywiadzie z „Hajutem” p. Nowak oświadczył, że statut nie jest jeszcze przygotowany i dlatego Sejm musi być odroczone.

DR. ADAM KŁODZIŃSKI.

Sprawa Śląska.

Przystępując do zwinienia panowania habsburskiego na rakuskim do niedawna Śląsku, odmierzyla nam zwycięska ententa innym łokciem sprawiedliwość dziejową, niż naszym pobratymcom Czechom. Mniejsza w tym wypadku o tzw. Śląsk Opawski, tj. o tę zachodnią część b. Śląska austr., która, jak wiadomo, została bez żadnych zastrzeżeń, tj. bez zastosowania plebiscytu, przyznana wskrzeszonej równocześnie z Polską Rzp. czesko-słowackiej. Jako integralna z pochodzenia częśćka margrabstwa morawskiego, kasztelanja ongiś Opawska, z racji przyznanej jej później autonomii, wyniesiona do godności lennego księstwa korony św. Wacława, na które dopiero prawem kaduka licząc od drugiej połowy w. 14-go rozpostarła się nazwa Śląska, był nam Polakom Śląsk Opawski dzierżawą obcą z pochodzenia i przeszłości. Oddając go jednak w posiadanie bezsporne Rzp. czesko-słowackiej, powzięła zwycięska ententa to postanowienie wyłącznie na podstawie samego czystego i niewątpliwego prawa historycznego Czechów do tej części Śląska, nie oglądając się w tym wypadku bynajmniej, co nas swoją niekonsekwencją uderzyć powinno, na prawo etnograficzne do tego kraiku olbrzymiej większości miejscowych Niemców, dochodzącej według statystyki przedwojennej na tym Śląsku Opawskim do 80 proc. ogółu tamtejszej ludności.

W przeciwieństwie do Śląska Opawskiego — polski do szpiku kości Śląsk Cieszyński, ogranicza do r. 1742 częśćka składowa Śląska G., na przekór naszym najlepszym prawom historycznym i równocześnie, co ważniejsze, czego w stosunku do Czechów na Śląsku Opawskim odnieść niepodobna — etnograficznym z powodu miejscowej większości polskiej, poszedł wbrew wszelkim oczekiwaniom po zaniechanej próbie z plebiscytem do nierównego podziału między nas Polaków a Czechów. Tym ostatnim, jak wiadomo, przyznała Rada Najwyższa zachodnią — ze wszystkimi skarbnami kopalniami i sporym odsetkiem ludności polskiej — połac Śląska Cieszyńskiego pomiędzy Olzą a Ostrawicą, natomiast nam, potraktowanym w tym wypadku po macoszemu — nierównie uboższą wschodnią z niezupełnie całym Cieszyńskiem. W ten sposób objęty w fałszywej likwidacji wojny światowej b. Śląsk austr., przypadł w trzech czwartych częściach Rzp. czesko-słowackiej, a w jednej czwartej dopejro — Polsce. Dość, że dzisiaj na skutek tego krzywdzącego nas w najwyższym stopniu podziału przybyły nam w tych stronach dwa różne pod względem przynależności państwowej Śląski: 1) czesko-słowacki ze Śląskiem Opawskim i zachodnią połacią Cieszyńskiego i 2) polski ze wschodnią, do Małopolski przylegającą częśćką b. Śląska Cieszyńskiego.

Nierównie łaskawiej niż z b. Śląskiem austr. obeszły się zwycięskie mocarstwa czwóroporozumienia z dużo rozleglejszym Śląskiem pruskim, choć — w przeciwieństwie do tamtego był on w całej swej rozciągłości rdzenną dzierżawą polską.

W kierunku od pfc.-zach. ku pd.-wsch. wzdłuż biegu Odry ku jej źródłom rozpadł się Śląsk pruski na 3 głęboką tradycją dziejową uświęcone Śląski, zwane w języku administracji pruskiej regencjami, z których jednak każda z osobna jest prawie do 6 razy rozleglejszą od Śląska Cieszyńskiego, wziętego w całość.

Najdalej ku pfc.-zach. eksponowaną i dlatego właśnie najbardziej na niszczące wpływy świata germańskiego otwartą częśćką Śląska pruskiego jest Śląsk Dolny, zwany inaczej regencją lignicką. Dalej w górę Odry środkowa część Śląska pruskiego nosi nazwę Śląska Średniego, albo regencji wrocławskiej. Jest to, jak się we wstępie podniosło, terytorium Śląska przedhistorycznego, czy pogańskiego. Z doświadczeniem natomiast Śląska D., a z wyłączeniem Górnego i — rozumie się — czesko-morawskiego z pochodzenia Śląska opawskiego, stanowią te obydwie Śląski wrocławski i lignicki razem wzięte, obszar polskiego, historycznego Śląska aż do przejścia pod zwierzchnictwo czeskie za Łokietka i Kazimierza W.

Trzecią wreszcie i równocześnie ostatnią częśćką Śląska pruskiego był do ostatniej chwili najdalej ku pd.-wsch. w górę źródeł rzeki Odry wcisnięty, z czego niewątpliwie poszła jego młodsza, niezasadniona z punktu widzenia historycznego nazwa — Śląsk G., zwany oficjalnie pod b. zaborem pruskim — regencją opolską. Jest to terytorium zapomnianej już dzisiaj, starożytnej dzielniczki opolskiej, do której przynależała niesłusznie nazwa Śląska, zacierając prawie doszczętnie w naszej świadomości narodowej pamięć o odrębności tego ziemi polskiego, dopiero pod czeskiemi na Śląsku i Opolu rządami, licząc od drugiej połowy w. 14-go w górę.

W przededniu rozstrzygnięć, spowodowanych przez wojnę światową, znaleźliśmy się na Śląsku S. i D. w podobnym położeniu, co Czesi w stosunku do omówionego poprzednio — Śląska Opawskiego. Po naszej stronie, jak tam po stronie Czechów, było nieposzlakowane w swej czystości prawo historyczne do tych obydwu części Śląska pruskiego: przeciwko nam zwracało się w tych stronach, co dla postanowienia ententy, w tej sprawie było momentem roz-

strzygającym — prawo etnograficzne tamtejszej przynależającej większości niemieckiej, czy tylko pomniejszonej.

W rzeczy samej terytorium tych obydwu ongiś rdzennie polskich Śląsków budzi już dzisiaj w nas grozę wielkiego świeżo opuszczonego cmentarzyska polskości, niewiele co pociesniejszego od widoku strawionych wcześniej przez niemieczyznę siedzib po starożytnych ludach Słowiańszczyzny Połabskiej, rozłożonych ongiś pomiędzy Łabą a Odrą.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie Śląska D. W świetle przedwojennej statystyki pruskiej z r. 1910, nienajbardziej, co prawda, dla nas usposobionej, ocenione tutaj odsetek ludności polskiej zaledwo na 0,4 proc. ogółu tamtejszej ludności, tj. na 15.000. W porównaniu do tej beznadziejnie dla nas straconej części Śląska pruskiego nieco słabsze postępy wykazuje niemieczyzna w tym samym roku 1910 na Śląsku S. Tu przyznano nam najłaskawiej 1 i pół proc., co okragło daje 52.000 głów polskich.

Cokolwiek korzystniej przedstawia się tutaj ta sprawa z punktu widzenia statystyki wyznaniowej. Daty te, jak wiadomo, nie są bez pewnego znaczenia w protestanckim zaborze pruskim, w którym porzucenie wiary polskiej, czyli katolickiej dla niemieckiej, czyli ewangelickiej, było z reguły prawie równoznaczne z porzuceniem narodowości.

Otóż Śląsk Średni pomimo siedziby we Wrocławiu biskupstwa rzym.-kat. ze swoimi 38 proc. katolików, a 62 proc. ewangelików, jest dzisiaj pod względem wyznaniowym krajem mieszanym o stanowczej większości protestanckiej. Na Śląsku lignickim jest w tej dziedzinie dużo gorzej, skoro w tej protestanckiej już dzisiaj części Śląska pruskiego stopniała wiara „polska“ do 13 proc.

Odporniejszym nierównie pod względem narodowym od tamtych obydwu części Śląska pruskiego okazał się Śląsk G. Tutaj według tych samych źródeł oficjalnej statystyki pruskiej z r. 1910, której niestety pomimo wysiłków w tym kierunku w okresie plebiscytowym nie jesteśmy w możności przeciwstawić z naszej strony ścisłej — oszacowano nas na 1.170.000, Niemców na 884.045, a Czecho-Morawian w pd.-wsch. zakątku powiatu raciborskiego na 62 tysięcy. Odpowiednio do tej większości polskiej wykazuje katolicki Śląsk G. zaledwo 9 proc. ewangelików.

Przeglądając do porządku dziennego nad naszymi prawami historycznymi do Śląska wrocławskiego i lignickiego, jako już dzisiaj stoczonemi doszczętnie przez niemieczyznę, uzależniła ententa przyszłość Śląska G., wyjąwszy jego niektóre do cna zniemczone lub zczechizowane części. — od wyniku plebiscytu, odbytego de facto 20 marca roku ubiegłego.

Nie w tem jednak rzecz, ale skoro, jak z tego widać, walory natury etnograficznej były w tej sprawie dla ententy czynnikiem decydującym — w rozwiązaniu pytania, dlaczego Śląsk Górny, który skądinąd był narażony do ostatniej chwili na zakusy tej samej wszechwładnej tutaj wszędzie w tych stronach niemieczyzny, ocalał na przekór tamtym dwu częściom Śląska pruskiego — dla polskości, a tem samem, co na jedno tutaj wychodzi, dojrzał do warunków znanego nam powszechnie z przebiegu plebiscytu.

Potrącając tutaj o tę kwestję tylko mimochodem, wystarczy przeciwstawić lichą, piaszczystą i dlatego dla celów rolnictwa mało pęgnącą glebę G. Śląska, osobliwie w jego większej połaci północno-wschodniej po prawym brzegu g. Odry — glebie bez porównania zasobniejszej i urodzajniejszej Śląska S. i D., ażeby odpowiedzieć sobie na powyższe w swych skutkach niezwykle doniosłe zagadnienie. Kiedy więc losy Śląska poczyły się ważne i rozstrzygać pod wpływem średniowiecznego kolonatu niemieckiego, a sprawa ta, o ile o Śląsk chodzi, zahacza swemi początkami już o zaranie pierwsze w. 13-go, spragniona ziemi polskiej fala osadnictwa germańskiego przedhistorycznych podówczas części Niemiec, zalewała szeroko i gęsto odłogiemi dla braku rąk do pracy leżące, tuste i żyłne niezwykle rozległe Śląska D. i S., stroniąc natomiast starannie od nieurodzajnych płasków Śląska G.

Dopiero po przedostatniej wojnie franc.-niem., a więc nie dawniej jak przed pięciu dziesiątkami lat ostatnich, po ponownym odkryciu przez Niemców zdobytego dużo wcześniej przez nich G. Śląska i jego bezcennej zawartości podziemnej, stał się Śląsk G. dla Niemców drugą po zagłębieniu nadreńskim w dziedzinie górnictwa i wielkiego przemysłu — ziemią obecną. Chwila tego ponownego pod względem gospodarczym odkrycia przez Niemców Śląska G., zbiegała się szczęśliwym dla nas trafem z początkiem przebudzenia się narodowego ludu górnośląskiego. Na wszelki sposób ten 50-letni okres czasu, który Niemców dzielił od tego wielkiego odkrycia G. Śląska na polu gospodarczym aż do chwili wybuchu wojny światowej, która im przy tej robocie z powodzeniem przegranej do reszty szyki popsuła, był stanowczo za krótki, ażeby zdążyć załatwić się jeszcze w porę z przetrwaniem pod względem narodowym niespełna 1 i pół miliona głów liczącej tutaj ludności polskiej.

Sprawa G. Śląska została nareszcie definitywnie uregulowana z dniem 20 października u. r.

Postanowieniem Najwyższej Rady, po uprzednim zasięgnięciu przez nią opinii w tej materii u Ligi Narodów, przysądzone nam 29 proc. spornego między nami a Niemcami terytorium, tj. 3068 km. kw. bezcennej powierzchni zagłębia górnośląskiego, z

900.000 ludności na niej. Nasz udział w tych stronach w ogólnej produkcji znanego z dobroci węgla kamiennego górnośląskiego dochodzi do 78 proc., niezależnie zaś od tego znajduje się po naszej stronie cała górnośląska produkcja rudy cynkowej i 90 proc. tamtejszej wytwórczości żelaza.

A choć powyższego rozwiązania, pozostawiającego po drugiej stronie linii demarkacyjnej niespełna pół miliona naszych rodaków, nie możemy uznać z punktu widzenia naszych interesów narodowych za najidealniejsze, to jednak mimo tych wszystkich minusów możemy ten ostatni epizod walki z naszym odwiecznym wrogiem zachodnim zapisać bez cienia przesady na rachunek naszego w tym wypadku niewątpliwego zwycięstwa.

PAUL FORT

Miłość („L'amour“).

Pamiętasz, jak to silnie nam serca biły w łonie, gdy Wenus nam na czoła złożyła lekko dłonie? — Jak na jej dumnych wargach uśmiech wykwił radośny, gdy Miłość nam otworzyła na ścieżaj wrota wiosny.

Miłość różowa, naga, wstrząsając złotą strzałą, wśród świeżej, miękkiej trawy wiodła nas ścieżką małą. A myśmy szli tą ścieżką, która nas wiodła dziecko, na oczy nasze kładąc paluszek swój zdradziecko.

Gdy biegła, — szliśmy za nią, — a wtedy w szybkim pędzie jej kołczan złoty chwał się po biodrach, udach, wszędzie. Lub znowu, gdy zmęczona zwolniła nieco kroku, kołysała się rytmicznie, łagodnie u jej boku.

Czasem po drodze gdzieś na drzewo jakże skoczy, strącając na nas zeń perlistej rosy deszcz. — Mingli-m ja. — wśród drzew nie dojrzają już oczy! — Nie, — przez gałęzi gąszcz przebiegła chyżej jeszcze.

To znowu, odpocząć chcąc, przystanie nagle żartem i wśród konarów drzew przysiadzie parę chwilek. I skrzyżowawszy nogi, z czołem na dłoni wspartem śle ku nam pocałunek pełen sosnowych szpilek.

I znowu dalej w drogę, — wśród liści nam migała, załśni w jutrzni promienach jak błyskawica złota. Biegliśmy w ślad, Neero, tułac swe głowy zgodnie, a włosy w blasku zorzy lśniły jak dwie pochodnie.

Z miękkim przecieciem członków ta Miłość — dziecko potem puszcza się w żwawy płas, — i to tak blisko właśnie, że nieraz piersi, czoło lub nogi nam zadraśnie trzymanym w drobnej dłoni błyszczącym strzałą grotem.

— Ach, jakimż to onaniem przedziwnym rzeczywiście umiała spętać serca i żar rozbudzić ciała! — Ileż to razy na nas z uśmiechem spoglądała, jak kładliśmy swe usta na świeże kwiecie liście!

To szliśmy ciągle wiosną, w Miłości biegnąc ślad, — to ległszy czasem gdzie budzili-m się nieważnie. Bo oto nagle sen, bez nocy, na nas spadł. — Ach, jakież cudne rzeczy Miłość nam mówi we śnie!

— Ach, Neero, zaiste wspominam z rozkoszą ową Miłość i marzeń tych precudnych czas. — kiedy z drzew się balsamy najwonnniejsze wznoszą i gdy ciemne fiołki wkrąg witały nas.

— Jaktó, spałaś, naprawdę? — Drzemałam zapewne! — A gdyśmy się ocknęli patrzyliśmy z żalem na te łzy, co z serc naszych spływały korałem i na Miłość. — potężną, wszechwładną królową.

Aż nagle — koniec pieszczot i sielanki błogie! — Ach, na jakież to Miłość powiodła nas drogą! Ze śmiechem biegnie w górę, — staje nad otchłanią, rzuca w nią krwawą strzałę — a my spieszym za nią.

Straszną jesteś, o Wenus! — Myśmy cię ujrze! — Wśród gromów cię spłodziła była morska piana. U stóp twoich zwyciężczyk morza toń się ścieli, a burza krwawa strzały wyrzuca z kołczana.

Przełożył Kazimierz Rychtowski.

Ostatnie Nowości na kostiumy i suknie damskie w olbrzymim wyborze poleca
FIRMA **Antoni Uwiera**
Lwów — ulica Halicka 10. 3679

W zakładzie Marji Frenklówny im. Narcyzy Zmichowskiej.

ul. Chackiego 38, wpisy codziennie prócz niedziel i świąt od 11 do 1 i od 4 do 6.

Zakład obejmuje: Klasę przygotowawczą, 8 klasowe gimnazjum, kursy uzupełniające i języków. 3849n

Wóki i likiery Baczewskiego
Rok założenia 1782 n393

Wiadomości bieżące.

Lwów, 5 września.

TEATR WIELKI

We wtorek 5 września „Zamarte oczy” opera w 2 aktach D'Alberta.

Środa 6. września o godz. 7.30 „Tajfun”, sztuka w 4 aktach Langyela, przedostatni występ W. Brydzińskiego.

Czwartek 7. września o godz. 7.30 „Ten którego biją po twarzy”, widowisko w 4 akt. Andrejewa.

Piątek 8. września o godz. 7 „Tannhäuser”, opera w 4 aktach Wagnera.

Sobota 9. września o godz. 7.30 „Bja y mazur”, operetka w 3 aktach F. Lehara.

TEATR MAŁY.

Środa 6. września o godz. 7.30 „Kiki”, komedia w 3 aktach Picarda.

Czwartek 7. września o godz. 7.30 „Kiki”, komedia w 3 aktach Picarda.

Piątek 8. września o godz. 7.30 „Kiki”, komedia w 3 aktach Picarda.

Sobota 9. września o godz. 7.30 „Kiki”, komedia w 3 aktach Picarda.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 6. września o godz. 7.30 „Dama w grenostajach” operetka w 3 aktach.

Czwartek 7. września o godz. 7.30 „Manewry, jesień”, operetka w 3 aktach.

Piątek 8. września o godz. 7.30 „Dr. Stieglitz”, komedia w 3 aktach Friedmanna i Herza (premiera).

Sobota 9. września o godz. 7.30 „Dr. Stieglitz”, komedia w 3 aktach Friedmanna i Herza.

Apello. Dziś „Kradzież milionowej recepty” sensac. dramat w 6 aktach.

Agencja koncertowa Tow. muz.

Koncert Aleksandra Wesolowskiego Pozegnany tenora w Moskwie, odbędzie się we środę 6 września w Sali Towarzystwa Muzycznego. Bilety w składzie nut B. Polonieckiego. 3923

— Kiki, świetna farsa, idzie dziś, tj. we wtorek w Teatrze Małym.

— Dwa ostatnie występy W. Brydzińskiego odbędą się w Teatrze Wielkim we środę w „Tajfunie” i we czwartek w „Tym, którego biją po twarzy”. Znakomity artysta wyjeżdża następnie do Warszawy.

— Koncert p. Korolewicz-Waydowej odbędzie się we wtorek 12. września w sali Towarzystwa Muzycznego. — Szczegóły koncertu podadzą aże.

Znana pieśniarka polska po powrocie z Ameryki, gdzie występy jej tworzyły tryumfalny pochód pieśni polskiej, przeznacza dochód z koncertu na budowę II-giego Domu Techników i na młodzież uniwersytecką.

— Organizacja Narodowa Dzielnicy IV m. Lwowa składa najgorętsze podziękowanie wszystkim, którzy przez łaskawy swój udział w zbiórce w dniu 15-go sierpnia br. przyczynili się do pomnożenia funduszu na cele Ochrony i Zakładów Sierocych Dzielnicy IV. Zbiórka przyniosła 195.514 mk., 2 leje rumuńskie i 1½ korony czeskiej.

— Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie „Małopolskiego Towarzystwa Zachęty w chowie koni we Lwowie, odbędzie się 12 września br. o godz. 10-tej przed poł. w wielkiej sali Tow. Gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika 20, parter, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności, 2) Sprawa budowy własnego toru wyścigowego, 3) Wnioski członków.

— Komunikat. Komitet Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów, zaprasza wszystkich członków i sympatyków Tow. „Rozwój” do wzięcia udziału w uroczystości Zjazdu według następującego programu:

1. dzień, tj. w piątek dnia 8. września br. godzina 9. rano uroczysta Msza św. w kościele katedralnym 11 rano uroczyste powitanie Zjazdu w sali ratuszowej.

4. popołudniu złożenie hołdu Obrońcom Lwowa, zbiórka przy ul. Czarnieckiego 1.

7. wieczór wygłoszenie referatów i obrady w sali Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17.

11. dzień, tj. w sobotę dnia 9. września br. od 10 rano przez cały dzień z przerwą obiadową dalszy ciąg obrad w sali Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17.

13. dzień, tj. w niedzielę dnia 10. września zwiedzanie miasta Lwowa a w szczególności godzina 11-ta przedpoł. ogólna wycieczka na Targi Wschodnie, 5-ta popoł. zakończenie obrad w sali Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17.

7. wieczór pożegnalna wieczornica połączona z rautem i kolacją w sali Strzelnicy miejskiej.

Karty uczestnictwa w Zjeździe oraz karty wstępu na Targi Wschodnie do nabycia codziennie przy ul. Małackiego 71. p. w godzinach od 9 do 1 i od 17 do 20.

— Rekołacje. W „Domu rekołacyjnym” we Lwowie przy ul. Dunin-Borkowskich 1. 11. odbędzie się rekołacje trzydniowe dla kapłanów we wrześniu i październiku br. w następujących terminach: Zjazd i początek w dniach: 4. września, 18. września, 2. października, 16. października, 4. i 23. października. — O wczesne zgłoszenia prosi ks. Jan Sobas, Superior.

— Wybór członków komisji obwodowych. Wczoraj wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie delegatów Rady m. pod przewodnictwem prez. Neumanna. Na którym dokonano wyborów członków do 72 komisji obwodowych m. Lwowa. W myśl propozycji komisji-matki wybrano na każdą komisję po 3 członków i 3 zastępców z pośród grona radnych i obywateli m. Lwowa.

— Nowa podwyżka tramwaju i światła elektrycznego. Wobec znacznego podwyższenia płac robotnikom gminy okazała się konieczność nowego podwyższenia cen tramwaju i światła elektrycznego. Wczoraj obradowała nad tem komisja elektr. pod przewodnictwem wicepr. dr. Stahla. Po dłuższej dyskusji, która trwała do godz. 8 w. uchwalono podwyższyć cenę biletów zwykłych z 50 na 80 mk., z przesiadką z 70 na 100 mk., dworcowy z 80 na 120 mk., a ranny i wojskowy z 40 na 70 mk. Bilety za pakunki podwyższono z 50 na 80, dworcowe z 80 na 120 a bilety kontrolne ze 100 na 200 mk. Karty abonamentowe uprawniające do dowolnej jazdy podwyższono do 8.000

mk., do dwurazowej 3.500 mk., szkolne na 1000 mk. a z przesiadką 1200 mk. Urzędnicy będą kosztować 1500. Cenę światła zaproponowano podwyższyć z 150 mk. za kilowattogodzinę na 220 mk., a dla kin z 500 na 800 mk. Uchwały te mają przejść jeszcze przez komisję finansową a we czwartek przyjdą na porządek dzienny Rady m. tak że z końcem b. tygodnia mieszkańcy Lwowa będą już uszczęśliwieni nową podwyżką. Kto jednak będzie korzystał z tramwaju, nad tem nie zastanawiano się. Dziś jadą nim przekupnie i robotnicy, ale gdy dla tych sezon się skończy — będzie zdaje się jechać tylko służba zakładów elektrycznych.

— Miasta Polskie dla II-giego Domu Techników. Śladami miasta Łodzi, które zainicjowało wśród miast polskich akcję pomocy dla II. Domu Techników, następujące miasta nadesłały subwencje na budowę: Bóbrka 5000 mkp., Brzeziny 10.000, Brześć Kujawski 5000, Dolina 5000, Dąbie 10.000, Dobczyce 5000, Góra Kalwaria 10.000, Grojec 25.000, Grybów 5000, Hrubieszów 10.000, Krosno 20.000, Kleczewo obok Łodzi 5000, Krakowiec 2000, Kutno 50.000, Łódź 500.000, Janów Lubelski 10.000, Mielnica 10.000, Mława 20 tys., Olesko 5.000, Opatów 25.000, Piotrków 100 tys., Przasnysz 10.000, Puck 20.000, Rypin 10.000, Radymno 5000, Mińsk Mazowiecki 25.000, Stanisławów 20.000, Szydłowiec 20.000, Tczew 20.000, Tarnopol 30.000, Tłumacz 10.000, Turka 1000, Żywiec 50.000, Zaleszczyki 5000, Złoczów 10.000, Szadek 3000. — Razem 36 miast złożyło kwotę 1.066.000 mkp.

— Wpisy do Akademii Górniczej w Krakowie. O ile Akademia Górnicza otrzyma lokal do pomieszczenia roku IV., otworzy w jesieni pierwszy rok studiów. Zgłoszenia osobiste przyjmować będą dziekani 16. września (od miejscowych kandydatów). 18 i 19 września od zamiejscowych. Egzamin wstępny będzie 20 i 21 września. Przyjętym będzie 72 mężczyzn i 8 kobiet. Wpisy odbywać się będą od 20 do 25 września, egzamina kursowe od 18 do 23 września. Początek wykładów 2 października.

— (SS.) Ceny nafty. W związku z dewaluacją marki polskiej, ceny nafty musiały okazać tendencję wzrostową na równi z innymi towarami. W nauce tendencja ta była tem silniejsza, że przeważna część przemysłu naftowego oparowana jest przez obce kapitały, które kalkulują ceny w obcej walucie a ponadto dlatego, że rynek naftowy oparowany jest przez kartel pod firmą „Krajonafta”, do którego rząd niebacznie pozwolił włączyć państwową rafinerię w Drohobycz. Kartel ten dąży do śrubowania cen, opóźniał zaopatrywanie kraju w produkty naftowe a nawet niezaopatrywał na czas wojny wywołując przez to sytuację ciężką, które nie śmiały się powtórzyć. Obecnie kartel podnosi cenę nafty na 300 marek, jakkolwiek rafinerie za surowiec płać około 100 marek i taka podwyżka cen nafty nie odpowiada kalkulacji, zaś nafty w kraju jest nadmiar. Sytuacja konsumentów znajduje jednak już obecnie pewną ochronę, gdyż nowe kierownictwo Państwa wych Zakładów Naftowych zdążyło się uwolnić z więzów kartelu i zaopatruje wojsko, koleje, wszystkie kooperatywy a w miarę możliwości i innych konsumentów w naftę po cenie 250 marek, więc o dwadzieścia procent taniej. Państwowe Zakłady naftowe otwierają obecnie szereg własnych sklepów naftowych, prowadzonych przez inwalidów, (sklepy w Warszawie i Lwowie już funkcjonują). O ile wywóz nafty zagranicę będzie odpowiednio kontrolowany, to i kartelowy będą musieli, potrzebując pieniędzy, sprzedawać naftę z zapasów nagromadzonych, celem podbijania ceny. Oczywiście finansierze kartelowej i jej spekulującym spółnikom bardzo się niepodobą to samodzielne stanowisko Państwowych Zakładów Naftowych i zawieszano już interwencję wszystkich posłów z „mniejszości narodowej” od wypróbowanych sojuszników z PPS. począwszy aż po KKPK., celem spowodowania zmiany kursu i ponownego oddania państwowej rafinerii pod władzę kartelu.

— W numerze 200-tym „Słowa Polskiego” do artykułu Jana Zahradnika p. t. „Poezja czwartego wywiaru” wkraśli się omyłki, które na tem miejscu prostujemy: w szpalcie pierwszej w. 25 zamiast: Elaers ma być: Ewers, w szpalcie drugiej w. 34 zam.: silny ma być: styl, w szpalcie drugiej w. 59 i nast. zamiast: Zowie ma być: Zezle.

— Szkoła gospodarstwa dla kobiet w Kowalewie na Pomorzu podjęła w tym roku naukę od dnia 1 października. Kurs jest 10 miesięczny i obejmuje: naukę gotowania, pieczenia, prania, prasowania, przeróbki owoców, kroju, szycia, hodowli inwentarza żywego (bydła, świń i drobiu), ogrodnictwa obok języka polskiego i historii. Wpisy we wynosi wartość 100 kg. żyta. Szkoła połączona jest z internatem, dającym mieszkanie, światło, opał, pranie i pełne utrzymanie. Koszta utrzymania w internacie wynoszą wartość 125 kg. żyta, płatne na kwartał z góry. Wpisy przyjmuje Dyrekcja szkoły do 15 września.

— (i) I ci także chcą coś utargować, ale bez wiedzy, rozumie się właścicieli „towaru”. Zjechali już i zjeżdżają do Lwowa, wprowadzić nie dyplomaty czerni kurjerami, bo jako ludzie skromni i cisi, przybywają incognito, nierzadko pod zmyślonem nazwiskiem. „Targi” swoje urządzają wszędzie: na ulicach, w tramwajach i lokalach publicznych a także i w mieszkaniach prywatnych. Nie wymagają od nikogo wystawy eksponatów, bo oni sami już znajdują sobie drogę do upatrzonej towarów. Wolą jednakże, by tych eksponatów zbyt szczelnie nie zamykać, bo to utrudnia ich eksport. Drobniejsze artykuły targowe, jak uprzążki złote, biżuterie, bilety bankowe itd., można nosić przy sobie, w tramwajach zaś panowie „targowcy” uskutecznią ich „kupno”. Więc baczność, publiczności! Kto nie chce stać się nieświadomym współnikiem takich transakcji, czyli poszkodowanym, niech się pilnuje, by nabywcy, tj. szan. złodzieje, którzy — jak się dowiadujemy — urządzają doroczny, walny zjazd do Lwowa, a nawet onegdaj napadli na pociąg, zdążający z towarami na Targi — by ci panowie kosztom ludzi nieostryżnych — nie uprawiali swego i tak dobrze prosperującego wolnego handlu i przemysłu.

W sprawie reewakuacji inlenia, znajdującego się w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami w Moskwie, osoby następujące proszone są o zgłoszenie się osobiste lub listowne do Ekspozytury Delegacji Polskiej w Komisjach Mieszanych Reewakacyjnej i Specjalnej w Moskwie. Warszawa, Elektoralna nr. 2.: Makowiecka Felicia, Gradenwie Gustaw, Bisping Marian, Munkiewicz Wacław, Grochodki Romuald,

Górski Stanisław, Llocman Ludwik, Szmurło Z., Hirsowski Alfred, Raczkowski Joachim, Bartoszewski, Bobrowski, Radomski, Lubieński Stanisław. 3924

Obrońcom Lwowa na zagospodarowanie osad inwalidów z Obrony Lwowa urzadza Towarzystwo Ochrona Ziemi zbiórke 6 i 12. września i prosi Szanowną Publiczność i Instytucje Bankowe o łaskawe poparcie.

Po puszkach zgłaszać się prosimy w kasie Oszczędności róg Legionów a Jagiellońska, między godz. 4—7 wiecz. 3913

Na podstawie ustawy z dnia 5. sierpnia 1922 r. Nr. 69 poz. 618 Dz. U. R. P. obejmując z dniem 1-go września 1922 r. agendy Okręgowego Urzędu walki z lichwą Magistrat miasta Lwowa. O tem Prezydentum zawiadania z nadmienieniem, że kierownictwo tego Urzędu obejmuje st. Radca Magistratu p. Józef Kwiatkowski. 3907

J. Neumann, w. r.

Komitet pracowników państwowych powiatu Jarosławskiego składa na tej drodze serdeczne podziękowanie Związkowi Ziemian powiatu Jarosławskiego za przyjęcie z pomocą pracownikom państwa wym przez udzielenie zbroża za przystępną cenę w sezonie 1921/22, oraz za uprzejme przyrzeczenie pomocy z pomocą na tej samej drodze i w bieżącym sezonie 3914

Komitet pracowników państw.

OGŁOSZENIE.

Państwowe Zakłady Naftowe rozpoczynają z dniem 1 września br. sprzedaż nafty w całej Polsce za pośrednictwem Kooperatyw Kółek Rolniczych, Polskiego Związku Stowarzyszeń Spożywców, oraz Towarzystw „Nobla i Nazutu” 3937

— Karkołomna wycieczka ze szpitala epidemicznego. Władysław Tkacz, odsiadujący karę pięcioletniego więzienia, zachorował na chorobę zakaźną, wskutek czego przeniesiony został do szpitala epidemicznego. Wyleczony, postanowił umknąć w świat szeroki i w tym celu skorzystał z ciszy nocnej powiązał kilka prześcieradeł szpitalnych i po tak skonstruowanej linie opuścił się z piętą na dół. Pospieszył następnie szybko ku bramie, tu jednak zatrzymał go czworonożny cerber i wyciem zaalarmował służbę, która zbiega przytrzymała.

— Awantura na pl. Bernardyńskim. Widownia wielkiej awantury był wczoraj wieczorem plac Bernardyński, gdzie Antoni Broda handlarz, z niewyjaśnionych na razie powodów napadł z nożem w rękę na Jana Bojanowskiego i usiłował go przebić. W krytycznej dla tego ostatniego chwili nadbiegł st. żandarm Stanisław Dąbek i powstrzymał napastnika a odebrawszy mu noż odstawił go do komisarjatu.

— Obligacje dolarowe znalezione. Donosiliśmy przed kilku dniami, iż właściciel Wrzaskowej skradziono w jednym z banków dwie obligacje amerykańskie, opiewające na 200 dol. Złodziej — widać — nie wiedział, co z nimi zrobić, podrzucił więc wczoraj obie obligacje w parku pojezuickim.

— Tajny magazyn sacharyny wykryła wczoraj policja w pomieszkaniu Berty Einschlag przy ul. Szpitalnej 23. Podczas rewizji znaleziono u niej 100 paczek sacharyny, oraz worek tego artykułu. Poszczególne pakiety sacharyny były zaopatrzone w fałszywe banderole.

— Qui pro quo. Pomocnik ślusarski, Adolf Kerber, zamiast soku napił się jodyny i dał w ten sposób sposobu zattudnienia Pogotowiu Ratunkowemu.

Z kroniki prowincjonalnej

Syn zablił ojca.

Andruch Hutnik we wsi Podkarkowie, pod Mikołajowem, popadł w sprzeczkę ze swym ojcem Andruchem i uderzył go kilkakrotnie kołem po głowie, wskutek czego ojciec utracił przytomność i po kilku dniach zakończył życie. Syna—zabójcę ojca, aresztowano.

Zjazd Dublańczyków i walne zgromadzenie Związku Dublańczyków Agronomów, odbędzie się w Dublanach i Lwowie w dniach 9 i 10 września. Informacji udziela Biuro Związku, Lwów, Kopernika 20, III. piętro. — O naliczniejsze przybycie uprasza Zarząd. 3931

Najstarsza firma naftowa w Małopolsce Oskar Fabian, dom komisowy dla przemysłu naftowego i montanicznego, zaprzysiężony senzal dla interesów naftowych i wosku ziemnego, przysięgły rzecznik naftowy, przeprowadza w drodze komisowej kupno i sprzedaż ropy wszelkich produktów naftowych, oraz terenów naftowych i kopalń, udziałów brutto i netto na kopalniach w Małopolsce. Biuro znajduje się jak dawniej tak i nadal Lwów, ul. Legionów 5. Skróty telegr.: Oskafabian, Lwów. 3916

Lekarz-dentysta Dr. Zenon Wachlowski
Lwów, ul. Akademicka 10. 3876

Nekrologia.

†
Maria z Jara Komornicka
Józefa Skarbek-Wruszewska

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami 3 września 1922 przeżywszy lat 80. Pogrzeb o będzie się we wtorek o 11 rano 5 września, z ulicy Karowej 1. 53, oczem zawiadania najbliższa rodzina.

Targi Wschodnie.

TARGI WSCHODNIE PRZED OTWARCIEM.

Plac „Targów Wschodnich” przedstawiał przez cały dzień wczorajszymi obraz niezmiernie ciekawy. — Około 50 pawilonów, wśród których znajdują się, jak wiadomo, istne pawilony — olbrzymy, o kilku tysiącach metrów kwadr. pojemności, stroiło się na gwałt do swego wspaniałego występu. Do późnego wieczoru panował wskutek tego na placu silny ruch, gdyż pracujące tu stale tłumy robotników budowlanych po większyły się jeszcze o mnogi zastęp wystawców, którzy wraz z licznym personelem pracowali usilnie nad urządzeniem swych pawilonów i koci. Gwar ten wzmagano jeszcze to, że wiele osób uprawnionych do tego poczęło już zwiedzać plac, pomnażając ten panujący tu wielojęzyczny chaos.

Sam wygląd przygotowań pozwala stwierdzić, że II. Targi Wschodnie o wiele przeszły Targi zeszłoroczne. W stosunku do dni ostatnich, kiedy to jedynie wielkie, trudne do ustawienia eksponaty, jak maszyny wszelkiego rodzaju itp. już poczęły się zjawiać na Targach, w dniu wczorajszym plac Targów można było nazwać bajecznie kolorowym. Pokraśniał on od kolorowych urządzeń rozmaitych wnętrz, które przez oszklone olbrzymie ściany pawilonów zachwycały oczy zwiedzających. Przepyśne w linii gięte meble, obok bogatych barwnych kilimów, macki i rozmaitych wyrobów artystycznego przemysłu tkackiego; obrazy, fałanse i wyroby sztuki stosowanej; a tuż zaraz ciekawe okazy przemysłu koszykarskiego, i dalej precudne małe pawilony, pagody, jak na przykład pawilon fabryki witrażów Żeleńskiego, jaśniejący stukolorami szyb, niby jakaś miniatura świątynia. Wszystko to zadziwia, ośniewa, zachwyca i każe się spodziewać, że dzień dzisiejszy jako dzień imponującego świata swego rodzaju stanie obok najważniejszych dla naszego miasta dat w historii polskiego przemysłu.

FRANCUSKA MISJA EKONOMICZNA W POLSCE.

Sympatycznych i dostojnych gości wita od wczoraj Lwów w swoich murach. Rannym pociągiem pociąg przybyli z Krakowa członkowie specjalnej Misji Ekonomicznej francuskiej, by wziąć udział w otwarciu II. Targów Wschodnich. Wycieczkę, która zwiedziła już Łódź, Warszawę i Kraków i którą wszędzie niezwykle serdecznie podejmowano, oczekiwała na dworcu delegacja, złożona z reprezentantów władz, stowarzyszeń i instytucji przemysłowych w szczególności z wiceprez. dr. Stahla z ramienia Prezydium miasta, prezyd. Dembowskiego imieniem Tow. Przyjaciół Francji, radcy Wodzieckiego z Województwa, pp. Winiarza i Tennera z Prezydium Izby handl. i przem., pp. dyr. Puchalskiego i Grosmana z ramienia Targów Wschodnich i innych. Misji towarzyszy z Warszawy delegat M. H. i P. p. Wiczkowski oraz attache handlowy przy Poselstwie franc. w Warszawie hr. de Gontaut - Biron.

Na czele Misji stoi radca stanu p. Tirman a w skład jej wchodzi szereg wybitnych przemysłowców i kuców francuskich, a mianowicie p. Meggle, dyr. Państw. Urzędu Radców Handlu Zewnętrznych i dyr. Komitetu Organizacyjnego Sekcji francuskiej Targów Wschodnich p. Le Ho, wiceprez. Izby handlowej w Rennes, p. Merlot dyr. Izby handl. franc.-polskiej w Paryżu, p. Tarris, dyr. franc. Ekspozytury wywozowej w Polsce i Delegat Generalny Komitetu Organizacyjnego Sekcji franc. T. W. p. Pfeiffer, delegat Banku Narodowego dla handlu zagranicznego oraz doradcy dla handlu zagranicznego pp. Lhermitte, Zehaume, Nourvions, Schenk, Duvisis i Sosnowski. — Oprócz tego towarzyszy wycieczce red. Smogorzewski, korespondent paryski „Gazety Warszawskiej”.

Po przywiezieniu gości samochodami do hotelu Krakowskiego, gdzie podejmował ich śniadaniem specjalny Komitet pod kierownictwem p. Stoinowskiego, nastąpiło krótkie zwiedzenie miasta, a w południe udali się goście do Drohobycza i Borysławia, celem zapoznania się z tamtejszym przemysłem naftowym.

Celem Misji jest przede wszystkim zmanifestowanie szczerych i serdecznych stosunków, łączących Polskę z Francją, oraz zapoznanie się z naszym krajem, co ułatwi zacieśnienie dotychczasowych, wczółw. Poza jednak tym celem manifestacyjnym ma Misja jeszcze na oku sprawy czysto gospodarcze, związane z ruchem handlowym francusko-polskim. Misja wzięła sobie za zadanie zbadać przyczyny tego, iż dotychczasowa wymiana dóbr między Polską a Francją jest niezwykle słabą i wyszukanie środków, któreby ten ruch zdołały ożywić i wzmocnić. W tym celu ma zamierzyć wejść w kontakt z szeregiem firm i domów handlowych i przemysłowych Polski, korzystając z Targów Wschodnich, które na miejscu we Lwowie skupiły reprezentantów wszystkich dzielnic. To też punkt ciężkości agendy tej Misji spoczął właśnie we Lwowie i należy się spodziewać, że tu tejsze miarodajne czynniki wykorzystają odpowiednio nadarżającą się sposobność, by wprowadzić przemysłowe wytwory Polski na francuski rynek zbytu.

PRZYJAZD JUGOSŁOWIAŃSKIEJ WYCIEZKI DZIENNIKARSKIEJ.

Wczoraj o godz. 8.30 rano przybyła do Lwowa wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich, złożona z następujących osób: p. Krakov redaktor „Vreme”, p. Milicewicz red. „Polityka”, p. Popowicz redaktor „Trgovinski Glasnik” wszyscy z Belgradu, p. Parzaneczewicz red. „Rieczy S. H. S.” z Zagrzebia i p. Zubec red. „Jutra” z Lublany. Wycieczkę przewodniczy p. Milosz Ivkowicz dyr. Depart. Prasy Min. spraw zagr. Królestwa Jugosławii, zaś z ramienia polskiego M. S. Z. towarzyszy radca Zygmunt Żeliszewski. Wycieczka, która wyjechała z Belgradu w sobotę, przybyła drogą na Budapeszt, Berno do Dziedzi wczoraj w południe, a po zwiedzeniu Lwowa z jego Targami Wschodnimi i Zagłębia naftowego, zwiedzi kolejno wszystkie większe miasta i ośrodki przemysłowe Polski. Już teraz, jak oświadczył p. Ivkowicz, wrażenia z pobytu w Polsce są jak najlepsze. Polska uczyniła na gościach wrażenie kraju niezwykle bogatego i pracowitego, o silnie rozwiniętym ruchu przemysłowym.

PODZIAŁ OKAZÓW NA GRUPY:

1. Maszyny wszelkiego rodzaju. P. 10.
2. Hutnictwo, galanteria żelazna, przyrządy mechaniczne i rękodzielnicze. P. 10.
3. Artykuły techniczne z metalu, szkła, korka, skóry, gumy etc. P. 10.
4. Przemysł elektrotechniczny i oświetlenie. P. 9 i III. C.
5. Przemysł naftowy, eksploatacja, przemysł rafinacyjny, artykuły wiertnicze i kopaliny. P. 6.
6. Przemysł tkacki i konfekcja. P. 1.
7. Przemysł chemiczny. Materiały aptekarskie. Narzędzia chirurgiczne. P. 9 i P. III. II.
8. Dział rolniczy: a) narzędzia rolnicze, b) ziemniaki, leśnictwo, ogrodnictwo, przetwory rolnicze, c) konie i bydło, d) hodowla drobiu. P. 2 i P. III. C.
9. Środki lokomocji. P. III. A.
10. Przemysł drzewny, urządzenia mieszkaniowe, meble, wyroby koszykarskie. P. I. A.
11. Garbarstwo, przemysł szewski i rymarski, wyroby ze skóry, futra. P. III. B.
12. Ceramika, szkło, porcelana, wyroby gliniane. Naczynia domowe i kuchenne. P. I. B.
13. Przemysł papierowy, konfekcja papieru. Maszyny do pisania, przybory kancelaryjne i biurowe. P. II. C.
14. Mechanika precyzyjna. Instrumenty muzyczne. P. 9.
15. Przemysł kosmetyczny, perfumeria. P. 12 i III. D.
16. Przemysł fotograficzny i kinematograficzny. P. III. D.
17. Wyroby szczerkarskie i powroźnicze. P. III. B.
18. Artykuły spoż., napoje i surowce. P. II. D.
19. Zdrowiska, wody mineralne, naturalne i sztuczne. P. II. D.
20. Wyroby tytoniowe i przybory do palenia. P. II. D.
21. Sztuka, wyroby sztuki stosowanej. P. I. B.
22. Księgarstwo, dział oświatowy - handlowy. Pomoce szkolne.
23. Zabawkarstwo i galanteria. P. 12.
24. Dział reklamowy, propaganda i różne.
25. Przemysł austriacki. P. 12.
26. Przemysł francuski. P. 7.

ROZMIESZCZENIE MIEJSC WYSTAWOWYCH W PAVILONACH WEDLE LICZB.

- Od Nr. 1—500 P. 1. Pawilon włókienniczy (dawny „Pałac Sztuki”) Grupa 6.
Od Nr. 501—1000 P. 10. Pawilon metalowy (korpus pawilonu Centralnego). Grupy 1, 2 i 3.
Od Nr. 1001—1200 S. Sukienice (skrzydła pawilonu Centralnego).
Od Nr. 1201—1500 W. P. Maszyny na wolnym powietrzu. Grupy 1 i 8.
Od Nr. 1501—1600 P. 2. Pawilon rolniczy. Gr. 8.
Od Nr. 1601—1700 P. I. A. Pawilon przemysłu drzewnego. Grupa 10.
Od Nr. 1701—1800 P. I. B. Pawilon przemysłu ceramicznego.
Od Nr. 1801—1900 P. II. C. Pawilon przemysłu na pierowego. Grupa 14.
Od Nr. 1901—2000 P. II. D. Pawilon artykułów spożywczych. Grupa 20, 21 i 22.
Od Nr. 2000—2200 P. 12. Pawilon Syndykacki. Grupy 16, 25 i przemysłu austriackiego.
Od Nr. 2201—2300 P. III. A. Pawilon środków lokomocji. Grupa 9.
Od Nr. 2301—2500 P. III. B. Pawilon przemysłu garbarskiego. Grupy 12 i 19.
Od Nr. 2501—2700 P. 9. Pawilon Targów Wsch. Grupy 7, 4, 15 i 17.
Od Nr. 2701—2800 P. III. C. P. Pawilon wystawy nasion. Grupy 8 i 4.
Od Nr. 2801—2900 P. III. D. Pawilon rezerwowy. Grupy 16, 23, 25 i inne.
Od Nr. 3001—3100 P. 7. Pawilon Polskiego Banku Handlowego i przemysłu francuskiego.

Kronika sportowa.

II. TURNIEJ TENNISÓWY.

W środę dnia 6. września 1922 i w dniach następnych odbędzie się II. Turniej Lawn-Tennisowy o mistrzostwo Polski na rok 1922, urządzony przez Lwowskie Tow. Łyżwiarskie i Tennisowe na kortach Tow. przy ul. Pełczyńskiej 57.

Komitet honorowy turnieju: JWP. Leopold Baczewski, Juliusz hr. Bielski, JE. ks. Arc. Dr. Józef Bilczewski. JWP. Konstanty br. Brunicki, Dr. Ignacy Dembowski, Wojewoda Stanisław Grabowski, Gen. Stanisław Haller, Gen. Jędrzejowski, Ludwik hr. Kozłobrodzki, Andrzej Książę Lubomirski, Prezydent Józef Neuman, Dr. Stanisław Miziewicz, Konsul Desire Spitaels, Dr. Leonard Stahl, Leopold hr. Starzeński, Władysław Stesłowicz, Konsul Franciszek Stilić, Dr. Roman Stojnowski, Juliusz hr. Tarnowski, Marian Turski, Ks. Biskup Dr. Bolesław Twardowski, JWP. Konsul Guillaume Vantier, J. J. Whitehead, Dr. Kazimierz Witkowski, Dr. Eugene Wurzman.

Komitet wykonawczy turnieju: Przewodniczący: Artur Schiffner. Sędzia naczel.: Dr. Czesław Nieduszyński. Kierownik turnieju: Konsul J. J. Whitehead. Handicaps: Zbigniew Orzechowski, Karol Groblewski.

Członkowie: JWP. Leon Getter, Helena Kierska, Adolf Meisner, inż. Jerzy Reiss, Alfred Godlewski, Władysław Kucliar, Olga Pawłowska, Roman Stahl, Jan Jarzyna, Dr. Artur Lilien, Wacław Piegłowski, Jerzy Scheffner.

Zawody: A. Gry zwykłe: 1) Gra Panów w pojedynkę o mistrzostwo Polski. 2) Gra Pań w pojedynkę o mistrzostwo Polski. 3) Gra podwójna Panów o mistrzostwo Polski. 4) Gra podwójna Pań i Panów o mistrzostwo Polski. 5) Gra pojedyncza Pań i Panów II. klasy.

B. Gry z przeddawaniem: 6) Gra pojedyncza Pań i Panów. 7) Gra podwójna Panów. 8) Gra podwójna Pań i Panów.

Zamknięcie zgłoszeń dziś we wtorek 4. września o godz. 7-mej wieczorem (tj. dwa dni przed turniejem). Zgłoszenia z wkładkami należy składać w Sekretariacie Lwowskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego i Tennisowego ul. Pełczyńska 57. Losowanie odbędzie się w poniedziałek 4. września 1922 o godz. 7 wieczorem publicznie na kortach tenisowych L. T. L. T. Rozpoczęcie turnieju w środę 6 września 1922 o godz. 9-tej rano. Komitet turnieju ma zapewnione pomieszczenie dla uczestników. Ewentualne zgłoszenie uprasza się skierowywać do Sekretariatu LTET.

GIELDA LWOWSKA.

Lwów, 4. września 1922.

W akcjach bankowych i papierach lokacyjnych brak transakcji.

W akcjach przemysłowych ruch dość ożywiony; tendencja zwykła.

Chodorów płacono 5.250, 5.200, 5.300, 5.275.

Cmielów zwykły nieco 3.200, 3000, 3.150, 3350.

Pezety 1050, 1100, 1125.

Ojkosy 8.900, 8950.

Rakшава 6000.

Gafota 1800.

Nafta 1950.

Waluty: dolary 8.350 — w Warszawie 8.400, 8.475, 8.325.

Marki niemieckie 6, 6.25, 6.20 — w Warszawie 5.95.

Przekaz na Pragę 248, 258 — w Warszawie 270, 265 — w Krakowie 262, 268.

Wiedeń 11.75, w Warszawie 12 1/4, 12.25, w Krakowie 11.25.

Berlin 5.95 do 5.75, ostatnio 6.20, w Warszawie 5.70, 5.55, w Krakowie 5.95, 5.75.

Jork 8.385, w Warszawie 8.425, 8.325

Mediolan 385, w Krakowie 367 1/2.

Bruksela 595.

Czerniowce 58

Zurych (PAT). Kursa giełdy z dnia 4/9

Berlin początkowe 0.39 — końcowe 0.36, Holandia 205 1/4 Nowy Jork 525 3/4 524 —, Londyn 23.51, Paryż 41.25 41.00 — Mediolan 23.15 — 23.05, Bruksela 00.00, Kopenhaga — 00.00 Sztokholm 00.00, — 00.00 Chrystiania 00.00 00.00 Madryt 00.00 00.00, Buenos Ayres 00.00 00.00 Praga 17.25 17.76, Budapeszt 0.24 1/2, Zagrzeb 1.37 1/2 1.35, 1/2 Bukareszt 0.00, Warszawa 0.00 1/2 0.00 1/2, Wiedeń 0.00 1/4 0.03 1/4, Austr. korony stempl. 0.00 7/8 0.00 1/2

GIELDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 4. września

Podaż w życie po 16.800—17.000 i owsie po cenie około 19.500. — Do transakcji na giełdzie nie doszło.

Za doborową pszenicę ofiarowują 28.500—29.000 bez podaży, gdyż ofiarowują jedynie towar pośledniejszy, ze śniedzią i znaczną domieszką żyta po cenach od 24.000 zwyczaj.

Silny popyt za jęczmieniem przy bardzo słabej podaży.

Tendencja na ogół zniżkowa — usposobienie bardzo rezerwowane

OGŁOSZENIA

Wyszło z druku
wydanie drugie uzupełnione

Urzędowego rozkładu jazdy

(ważne do 31 maja 1923 r.)

Wydawnictwo Ministerstwa Kolei Żelaznych
nakładem

Polskiego Towarzystwa Księgarni Kolejowych
„Ruch“ Sp. Akc. w Warszawie

Oddziały: Poznań, Kraków, Wilno, Katowice, Gdańsk, Lwów,
ul. Zielona 6 II. Tel. 707.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach kolejowych
Ekspedycja hurtowa z Centrali i Oddziałów Twa „Ruch“.

Dla nabywców rozkładu jazdy pierwszego nakładu wyjdzie wkrótce
z druku specjalny dodatek uzupełniający.

Większą partję
Soku
malinowego
surowego kupię
Domagalski i Ska
Poznań. 3639

RZĄDCA

agronom

z uniwersyteckim wykształceniem, kawaler lat 32 z dłuższą praktyką w pierwszorzędnym majątku i wzorowymi świadectwami, zmienia posadę. Najchętniej na Wschód. Zgłoszenia pisemne pod: „Agronom“ do biura „Ruch“ Kraków, Szczepańska 9.

Swój do swego
po swoje!

HURTOWNIA KOLONIALNA

Lwów, ulica Klementyny Tańskiej liczba 3.
(za hotelem Georgea).

Towary kolonialne, korzenne, herbaty, kawy, cykorje, artykuły do prania, mydła toaletowe i t. d.

Najtańsze źródło zakupów dla Kupców, Kooperatyw, Kółek Rolniczych, Współdzielni i t. d.

Składnica fabryczna:

Cykorji „Gleba“ i „Selekt Gleba“
Pasty do ubuwia „Konieczynka“ i „Skaut“
Proszku mydl. „1900“ i „Bielnik“
Mydło do czyszczenia „Sidel“
Wytworów owocowych i warzywnych oraz win i konserw fabryki „Konserwa“.

telefon 714. Adres telegraficzny „HURT“

A. Kłosiewicz ul. Cicha 3 (boczna z placu Dąbrowskiego, dawniej Chorażny) przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawieczyny damskiej wchodzącej. 3692

Dwa miliony włożę do spółki lub udział w dobrym interesie ewentualnie współpraca. Snopkowska 39 piętro drzwi 4. 3856

Nauczycielka przyjmie na stancję dziewczynkę lub chłopczyka z ziemiańskiej rodziny do lat 14 tylko za prowanty. Konwersacja francuska i fortepian w domu. Zgłoszenia pisemne pod „Chrześcijański polski dom“ do Administracji. 3889

Biuro Niemczynowskiej, Lwów plac Akademicki 3, poleca kwalifikowane nauczycielki, profesorów, bony Polki Niemki, kilka Francuzek, nianie-pielęgniarki, siły biurowe, służbę wszelką, rządów, ekonomów, le niczych, dyrektorów dóbr, ogrodników, kucharzy, lokai, kamerdynerów. 3887

Wszystkie książki szkolne

oraz największy wybór przyborów do pisania i rysowania poleca naistarsza chrześcijańska księgarnia **St. Kochlera Batorego 38.** 3848

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kapelusze filcowe, aksamiotne przeróbki poleca magazyn Eugenji Drojowskiej Halicka 20 I. p. 1791

Folwark 200 morgów z inwentarzem, blisko Lwowa zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pod „Folwark“ biuro ogłoszeń Sokołowskiego Lwów. 3890

Kupimy meble w lepszym gatunku Teodor Kysiak i Synowie Lwów, ul. Kościuszki Nr. 20. 3369

Sprzedam fortepian krótki (Schweighofera), kasy Nr. 3-2, sypialnie wiedeńskie, garnitury salonowe — klubowe — kancelaryjne, otomany, biurka i bogate antyki. Kółkajaja 5. (stoiarnia w podwórzu). 3714

Wózek jasionowy, nowy, na resorach z latarniami, ładny i okazny do sprzedania. Zgłoszenia: Bardenich 7 parter lewy. 3919

Doberniany szczeniaki. Zamojskiego 6 I p. przez ganek. 3932

Truskawki sadzonki „Laxtous Noble“, Olbrzymi różowy owoc 100 sztuk 1500 mp. Poziomki miesięczne owocujące całe lato 100 sztuk 1500 mp. obecnie zasadzone wydają w maju owoce wysyłam do końca września, Stanisława Janiszewska, Wincetówka Kołomyja. 3933

Kupuję meble antyczne, dywany perskie, kilimy, porcelanę szkło, srebra. Sklep chrześcijański „Okazja“ Zyblukiewicza 3. 3901

Willa o sześciu pokojach, 2400 sagów ogrodu, od 1 listopada cała wolna. Sprzeda, Jaszczaniec Pańska 21 od 2-4. 3916

Kamienica 3 piętrowa, komfort i dzielnica oraz połowa realności, domek, duży ogród do sprzedania Wiadomość Szewczenki 10 u właściciela od 2 do 4. 3920

Sypialnie Jadalnie, Salony, urządzenia biurowe kuchenne różka żelazne, krzesła gietę, meble tapicerowane, karnisze metalowe, poleca po cenach najniższych: Magazyn mebli Stei i Spółka, Lwów, Kazimierzowska 28 obok gmachu Polcji państwowej. 3915

Sprzedam urządzenia kancelaryjne, salonowe, włoskie obrazy, stare porcelanę wiedeńskie, kilimy, dywany perskie, firanki, maski do szermierki, nogi jelenie, pianino koncertowe, dwie szafy dębowe, karabele wykładane turkusami, koralami, różne meble do użytku domowego, To naszewski, Ossolińskich 9. 3899

Fortepian koncertowy patent angielska mechanika prawie nowy sprzedam. Haniak, Pańska 21. 3893

Sprzedam perski dywan, obrazy Dobrowolskiego, 3 materycy rozharowe, oryginały, skórki krulicze do podbicia, Lelewela 17, Winkiewiczowa. 3934

Siarki druciane dla ogrodzeń domostw, will, ogrodów placów tenisowych, ochronne dla fabryk, na okratowanie okien, poleca najtaniej: fabryka „Druk“ Lwów-Zamarstynów, Króla Jana III, 5. 3940

MIESZKANIA.

3 pokoje nżyza komfort zamienię na mniejsze. Supińskiego 8 parter lewy. 3898

NAUKA I WYCHOWANIE.

Francuskiego włoskiego udzielam fachowo. „Sumienny“ Administracja Słowa. 3926

Udzielam lekcji w zakresie szkoły powszech. Zgłoszenia do administracji pod „Nauczycielka“. 3881

Lekcji fortepianu udziela absolwentka kursu koncertowego Konserwatorium, plac Jura 7 I p. naprzeciw szkoły muzycznej. 3855

Le Comité du Foyer Français a l'honneur d'informer le public qu'a partir du 1-er Septembre le prix d'une heure de leçon de français sera de 1000—1500 zmarks. 3858

Szkola języków obcych „Ecole Reform“ ul. Pańska 14 Trzynasty rok szkolny. Kursa trzy i czteromiesięczne. Zreorganizowany program nauki. Wpisy każdego miesiąca. 346

Starszy student Wydziału chemicznego Politechniki, był stud. Uniwersytetu Jag. (matura gimn.), wieloletni nauczyciel i wychowawca w pierwszych domach ziemiańskich udziela lekcji niedrogo i znakomitą metodą uczy przedewszystkiem matematyki i nauk przyrodniczych. Zgłoszenia: Brach, ul. Murarska 52. 3888

WPISY

do Państwowej Szkoły Mierniczaj oraz do Państwowej Szkoły Budowlanej (Wydział Drogowy) przy Szkole Przemysłowej we Lwowie (ul. Snopkowska 1. 47) odbędą się w dniach 1—9 września w godz. od 11-tej do 13-tej. Warunki przyjęcia: ukończenie a) 4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, lub b) najwyższej klasy szkoły powszechnej lub c) III-ciej klasy szkoły wydziałowej oraz złożenie egzaminu wstępnego z matematyki i języka polskiego. 3909

Komitet „Foyer de Français“ ma zaszczyt donieść Sz. Pub że poczynając od 1 września cena godziny lekcji języka francuskiego będzie wynosić od 1000—1500 mkp. 3859

POSADY POSZUKIWANE.

Chłopca do posług w Ekspedycji „Słowa Polskiego“ potrzeba zaraz. Zgłoszenia w Admin. Słowa Pols. przedpołudniem.

Rządca z średnią szkołą rolniczą, kursem gorzelniczym, kursem rachunkowym, z długoletnią praktyką, żonaty i dziecko, szuka posady rządcy, gorzelnika magazyniera i t. p. Zgłoszenia St. Nowosad Lwów, Szepetyckich 34 II p. 3879

Przyjme posadę w gimnazjum prywatnym we Lwowie lub lekcję w zamożnym domu we Lwowie. Specjalność polonistyka i filologia klasyczna. Zgłoszenia do Admin. Słowa Pols. pod „Absolwent filozofji“. 3897

RÓŻNE DONIESIENIA.

Poszukuje dzierżawy sali pod kino w mieście powiatowym, dla Polaków do administracji Słowa Polskiego. 3829

Prenumeratę

„Słowo Polskie“ przyjmuje Administracja „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza, 11—15.

-- ROBOTY --

W ZAKRES DUKARSTWA
--- WCHODZĄCE ---
PRZYJMUJE
--- DUKARNIA ---
„SŁOWA POLSKIE“
--- LWÓW ---
UL. ZIMOROWICZA 11—15.

Biuro sprzedaży węgla

Zdzisława Kaweckiego

Stasica 3, poleca węgiel górnośląski z kopali przez Państwo Polskie objętych — wagonowo i w ilościach mniejszych rychło z dostawą do domu, oraz **koks górnośląski** do centralnego ogrzewania i kowalski. 3911

Kupno POZNAN! okazjone!

Hurtownia Opatrunków

dobrze prosperująca w centrum miasta z kompletnym urządzeniem składowym, biurowym i ładnym zapasem towarów z powodu innego zajęcia za 8 milj. do sprzedania. Zgłoszenia pod: „No 35, i 21“ do biura ogłoszeń „Par“ Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 3903

Okazyjnie do nabycia

auto ciężarowe

2 ton. Fiat na pełnych gumach, zaraz do ruchu. Gródecka 51, Karpiński. 3949

Kampanja polsko-ukraińska

Doświadczenia bojowe i operacyjne.

Z 12 szkicami.

Do nabycia w Kantorze „Słowa Polskiego“

po cenie 520 Mk.

Zamówienia na powyższe dzieło przysyłać należy do Spółki Nakładowej „Odrodzenie“ Lwów, Zimorowicza 11—15 które udzieli 25 proc. rabatu i wysyłać będzie w paczkach pocztowych za zaliczką

Swój do swego po swoje!

Solidne meble, jadalnie, sypialnie, salony, buduarv

poleca

pracownia art. tapicersko-dekoracyjna

WOJCIECHA SZCZERBY

Lwów, pl. Akademicki 1.

Wiedza dla wszystkich! 3845

Dr. Radwan Pragłowski: „Powodzenie”. Jak za pomocą autosugestji, techniki emocjonalnej i psychoanalizy dopiąć powodzenia w życiu. Cena 250 Mk.

Arter Sewadski: „Samotność”. Duża książka w 2 częściach. 22 piękne mistyczno-nastrojowe opowiadania. Cena 300 Mk.

Dr. Jan Cieniewski: „Wiara” ze stanowiska nowoczesnej psychologii Treść: Czem jest wiara? Błędne pojęcie o istocie wiary. Zewnętrzne trudności wiary. Wnioski praktyczne. Cena 350 Mk.

Dr. Tadeusz Mogiński: „Jak ochraniać życie i zdrowie dzieci”. Pielęgnacja i karmienie niemowląt. Drogocenny poradnik dla młodych matek. Cena 350 Mk.

Dr. St. Bryer: „Najnowszy obszerny lekarz domowy”. Przyczyny, objawy i leczenie wszystkich chorób; w 2 częściach. Duża książka z mnóstwem ilustracji. Tysiące cennych porad i wskazówek na wszelkie choroby. Cena 900 Mk.

M. Pedenkowska: „Zdrowa higieniczna oszczędna kuchnia. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tysiące najnowszszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych i oszczędnych obiadów. Pieczenie ięgien, ciast, mazurków, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmolad, sporządzanie kompotów, lodów, wodek, napojów chłodzących. Cena 900 Mk.

Dr. Braun: „Samogwałt” u mężczyzn i kobiet. Jego skutki. Środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców i opiekunów. Cena 250 Mk.

Dr. L. Lombroso: „Psychologia poratunku”. Cena 200 Mk.

Dr. Jendelłowicz: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet”. Choroby weneryczne. Jak zapobiegać i leczyć. Najobszerniejsze wskazówki co do leczenia rzeżączki, tryperu i wszelkich innych chorób płciowych. Cena 250 Mk.

Dr. H. Spencer: „Etyka stosunków płciowych”. Cena 250 Mk.

Ch. Szyller-Szkolnik: „Tajemnica Powodzenia”. Jak żyć i postępować, aby osiągnąć powodzenie w życiu. Szereg cennych rad, wskazówek i uwag, jak żyć i czynić, aby zwycięsko przeciwstawić się naszemu losowi, osiągnąć niezależność, moralne zadowolenie i dobrobyt. Nie wielka, lecz bogata treścią książeczka dodaje się jako premjum do każdego oblatunku. Oprócz takowej stającej na sumę nie mniej 900 mkł otrzyma ciekawą książkę bezpłatnie.

Adres: psycho-frenolog Szyller-Szkolnik, wydawnictwo „Świt”, Warszawa, Piękna 25-12.

Książki wysyła się po otrzymaniu gotówki, lub za zaliczką. Za zaliczkę dotacza się 50 Mk. Opakowanie i koszty pocztowe wydawnictwo przyjmuje na swój rachunek.

ROK ZAŁOŻENIA 1889.

ROK ZAŁOŻENIA 1889.

Magazyn i Pracownia Broni

ST. KOPCZYŃSKIEGO

We Lwowie, pl. Bernardyński 3.

Poleca broń myśliwską wszelkich systemów, naboje i przybory myśliwskie.

Naprawę broni uskutecznia się szybko i tanio.

Ogłoszenie konkursu.

Województwo Śląskie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady w swoim Urzędzie w Katowicach:

1. Naczelnika Wydziału Administracyjnego,
2. Naczelnika Wydziału Pracy i Opieki Społecznej,
3. Dyrektora kancelarii Sejmu Śląskiego,
4. Stenografów Sejmu Śląskiego.

Do posad ad 1) i 2) przywiązane są pobory według grupy XIII, stopień 5 urzędników niem. — do posady ad 3) pobory grupy XI, — a do posady ad 4) pobory według umowy.

Od kandydatów ad 1) i 2) wymaga się ukończenie studiów prawnych i dłuższej praktyki administracyjnej w b. zaborze pruskim, w szczególności od kandydatów na Naczelnika Wydziału Pracy i Opieki Społecznej praktyki w tym dziale administracji państwowej. Od kandydata ad 3) wymagane są studia prawnicze i praktyka administracyjna, umożliwiająca prowadzenie agend kancelarii sejmowej, od kandydatów ad 4) biegłość w stenografji polskiej i niemieckiej.

Pierwszeństwo mają kandydaci pochodzący z Górnośląska.

Podanie zaopatrzone dowodami ukończenia studiów i odbytej praktyki oraz własnoręcznie napisanem curriculum vitae należy wnieść do Wydziału Prezydyjnego Województwa Śląskiego do Katowic do dnia 20 września 1922 r.

Wojewoda Śląski:

Rymer m. p.

3916

SALON KONFEKCJI DAMSKIEJ

J. DĄBROWSKIEJ

we Lwowie ul. Akademicka 1. 3.

poleca

najświeższe modele zagraniczne na sezon jesienny a to: płaszcze, kostjmy, suknie, bluzki i t. p. po cenach względnych

Stal sprężynowa i narzędziowa każdej jakości i ilości

Obrabiarki do metalu i drzewa

Pły tasmowe — Tarcze karburundum

Narzędzia dla rękodziela i przemysłu

Obłucia budowlane

Piece Meteor

Wagi dziesiętne i stołowe

Naczynia kuchenne

Śruby i gwoździe

Wystawiamy na Targach Wschodnich

leż. Stanisław Klimowicz — A. Wietchy

3900

Lwów, Kopernika 11.

Konsulat Rzeczypospolitej Czechosłowackiej

we Lwowie

podaje do publicznej wiadomości, że rocznicy, którzy nie stawili się do przeglądów poborowych i ci, którzy nie stawili się w 2 i 3 klasie muszą stawić się do przeglądów dnia 8 września 1922 r. o godz. 8 rano do Czechosłowackiego Konsulatu we Lwowie, ul. 3 Maja 1. 2.

Komisji poborowej należy przedstawić następujące dokumenty:

- 1) Paszport (dokument podróży).
- 2) Świadcstwo przynależności (swoje lub ojca).
- 3) Metrykę chrztu.
- 4) Ostatni klasyfik. paszport pospolitego ruszenia.
- 5) Ewent. inne dokumenty.

W razie, gdy niema paszportu, wystarczy fotografia potwierdzona przez gminny lub policyjny urząd miejsca zamieszkania.

Koszta połączone z poborem i taksą poborową Kc. 10 płaci podległy poborowi osobiście.

3890

DLA ODBUDOWY:

WAPNO, CEMENT, GIPS, CEGŁY, DACHÓWKI

ŁUPEK, PAPA, ASFALT, PIECE POSADZKI,

RURY, KŁOZETY, ŁAZIENKI, DRZAZ

WSZELKIE MATERIAŁY BUDOWLANE I WODOCIĄGOWE.

BRACIA MUND

LWÓW, SYKSTUSKA 23.

TELEFON 870.



Konc. przedsiębiorstwo elektryczne dla urządzeń światła elektrycznego

Stanisław Leśniakowski

Chorążyczyna 10

poleca:

MOTORY katowickie 3449

ŻARÓWKI w wielkim wyborze

„Philipsy”

Chorążyczyna 10.

ŻARÓWKI stare wymienia zastępstwo fabryki

== „Z A R E K” ==

Chorążyczyna 10.

Obuwie tanie i solidne

własnego wyrobu poleca

Szewska Spółka wytwórczo handlowa

J. Muszyński i F. Temporal

Lwów, ul. Łyczakowska 1. 3.

3752

Materiał doborowy. Robota solidna. Ceny konkurencyjne.

Guziki nie ane i płócienn

reżnej roboty sprzedaje

Wytwórnica guzików

Międzybóże, Małopolska

„ATA” Z kład fotograficzny

L. WIELEŻYŃSKI

— plac Marjański 4 (Hotel Europejski). —

Wykonuje zdjęcia portretowe, grupy, tableaux. Jako specjalność poleca zdjęcia w prywatnych mieszkaniach.

3941

Fabryka

papy dachowej

i izolacyjnej, asfaltu

poleca swoje wyroby

3232

W. Żarliński, Stanisławów

Hurtownia Kupiectwa Polskiego

Lwów ul. Wałowa 5

Dział tekstylny

Dział drobiazgowy

Sukna

Szewioty

Półwełny

Zefiry

Płócienna

Szyfony

Płótna

Pończochy

Skarpetki

Nici

Dawetna

Taśmy

oraz wszelkie

drobiazgi.

5551

Tylko hurtownie

Atlasy i mapy szkolne

ścienne i podręczne

3708

w oprac. Prof. Dr. S. Romera

w każdej większej księgarni do nabycia

poleca

„ATLAS”

Akc. Spółka kartograficzna i wydawnicza

Lwów, ul. Łyczakowska 5.

Oddz. Warszawa, Nowy Świat 59.

Ag. Poznań, Wjazdowa 5.

Polska Dyrekcja

Ubezpieczeń Wzajemnych

Oddział Lwowski Blacharska 11

ubezpiecza budynki, fabryki, towary, ruchomości, inwentarz żywy i martwy, ziemiopłod.

Solidne i szeroko rozwinięte stosunki reasekuracyjne w Polsce i zagranicą.

Portfel instytucji posiada największą ilość ubezpieczeń, co daje pewną gwarancję szybkiej wypłaty odszkodowań pogorzelczych.

W dziale przymusowym, pobór składki przekroczył w roku bieżącym 3 miljardey Mkp.

Szeroko rozwinięta sieć taksatorów w całej Małopolsce Wschodniej.

3705

Najniższe taryfy, ponieważ Instytucja z tytułu swego charakteru społecznego nie należy do Syndykatu Towarzystw prywatnych.

Urzednika technicznego

poszukuje Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie dla Działu technicznego.

Wymogi: studia politechniczne na wydziale Architektury lub Inżynierji, praktyka w dziale budownictwa i pracy biurowej. Pobory według umowy. Zgłoszenia: Wydział III Admin. PKKP. w Warszawie, Bielańska 10.

Nawet niemuzykalnych

Na mandolinie, gitarze, bisernicy, bracy i t. p. instrumentach płynnej gry z nut wyucza w 6-ciu tygodniach pod gwarancją. Specjalista pedagog pl. Bernardyński 12, II. p.

Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne.

Zgłoszenia i informacje od 4 do 6 popołudniu.

Adres wyciąć i zachować.

3942

Firma NORWESKA

poszukuje obiektu leśnego do wspólnej lub samodzielnej eksploatacji na kilka lub kilkanaście lat. Zgłoszenia od właścicieli lub plenipotentów przyjmuje

3925

WŁADYSŁAW TRYSZCZYŁA

— Warszawa, ulica Składowa 4 m. 2. —

Sztynchówke do betonów Szuter

czysty w wielkich ilościach wagonowo

3827

sprzeda „Melma” Ska dla handlu ze Wsch. Lwów, Zybkiewiczza 24

Spinki do mankietów złoczone i srebrzone

poleca hurtownie

3812

Szuic & Łazarowicz

Tow. Akc. Fabryka wyrobów biżuteryjnych
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 17. Telefon 3003.

Zakłady Przemysłowe Janów

posiadają na składzie gotowe domy wraz z całym urządzeniem
wewnętrznym oraz polecają materiały tarte, stolarszczyznę, budo-
wlana, meble w wykonaniu wykwinnym i prostym.

Sp z ogr. odpow. we Lwowie

ul. Słowackiego 14, telef. 125—632.

3577

FABRYKA SKÓR I ORUWIA „PELLIS”

Spółka z ogr. poręką we Lwowie

Fabryka: Św. Marcina 38, Biuro: Hetmańska 22
Telefon 666 — Telefon 828.

3847

oferuje

skóry podeszwowe i boks
w pierwszorzędnym gatunku.

Ostrowit T. Z. O. P.

Zjednoczone
Ostrowskie Fabryki Likierów

Ostrów — Poznańskie

Nasze wódki

Nasze likiery

3904

KONKURS

na szycie około 10.000 kompletów mundurów
(bluza i spodnie)z materiałów i dodatków skarbowych wedle wzorów i norm zużycia materiałów do-
starczonych przez Kier. Okr. Zakładu Mund. Nr. VI. Lwów. Oferty w zapieczę-
towanych kopertach z napisem na kopercie „Oferta na szycie mundurów”
winny zawierać: a) cenę pojedynczą każdej sorty i cenę ogólną jednego uom-
pletu, b) wysokość produkcji tygodniowej i termin ukończenia dostawy całej
ilości, c) kwit Kom. Gosp. Okr. Zakł. Gosp. Nr. VI. Lwów (Janowska 5) na
złożone wadium w wysokości 300.000 Mkp. Oferty należy składać w Okr. Kom.
Zakupu Nr. VI. Lwów (Janowska 5) do 12 września 1922.

3007

O rozstrzygnięciu, zostaną oferenci zawiadomieni około 20 IX 22 za zwro-
tem wadium w razie nieprzyjęcia oferty.

Szef Intendencji O. K. Nr. VI. L. 36300/22/M.

Urządzenie mleczarni:

prawie nowe okazynie do sprzedania. Polski Syn-
dykat Handlowy, Legionów 3 II. p.

Wapno budowlane

pacone z najprzedniejszego 96 proc. wapienia, wiecej
wydatne, poleca się do natychmiastowej dostawy po
cenach najniższych, firma „Cuniów”, wapienniki,
kamieniołomy i cegielnie, Ska z ogr. odpow. Repre-
zentacja ul. Legionów 1, adres telegr. „Wand-
bank” Lwów.

3884

HEMOROJDY

Usuwa ból, pieczenie, swę-
dzenie, krwawienie, zmniej-
sza guzy (żyłki)„VARICOL AGE”
(z kogutkiem)(Świeczki hemoroidalne)
Sprzedają apteki i dro-
guerie.

3839

Zastępstwo na Lwów:

Biuro Handlowo-Komis-
GUSTAW ŚLWIŃSKI

Lwów, Halicka liczb. 52

Ma na wesela, zabawy,
wypożyczalnia odzieży So-
zański, Podwale 1 Lwów. 8625Samochoły osobowe „STEYER”
do natychmiastowej dostawy
ze składów w kraju

„AUTO-MOTOR” S. A.



Kraków, Barska 12, tel. 153 (Centrala)

Lwów, Kopernika 54 tel. 194 (Filia)

Warszawa, biuro sprzedaży Syndykat han-
dlowy Przeskok 4.

3870

Fabryka karoserji

w Krakowie przyjmuje wszelkie zlecenia tak na nowe karoserje
jak na remont, modernizację, lakierowanie etc.

Warstaty samochodowe

Wystawia na Targach Wschodnich w pa-
wilonie Ziemińskiego Banku Kredytowego.

Rok założenia 1863.

Rok założenia 1863.

BRACIA BISKUPSCY A. S. w Kołomyi

Fabryka Maszyn i Odlewnia żelaza

Wyrabia sieczkarnie, młynki do zboża, prasy i gniotowniki
do oleju i t. p. Wykonuje urządzenia młynów, tartaków i t. p.
Przyjmuje do remontu wszelkie maszyny, motory parowe, benzyno-
we i ropne. Filnikarnia przyjmuje zużyte piłniki do nasiekania. —
Odlewnia wykonuje wszelkie odlewy żelaza i metalowe.

3712

Cenniki i kosztorysy na żądanie.

OZNAJMIENIE!

Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 24
sierpnia b. r. zostały na wyroby nasze następujące ceny
ustalone z ważnością od dnia 1 września 1922 r

Papierosy bez ustnika:

„Optima”	gat. „lüksusowy A”	mkp. 35 za sztukę
„Five o'clock”	„lüksusowy B”	„ 30 „ „
„Smakosz”	„najprzedniejszy A”	„ 25 „ „
„Selamlik”	„najprzedniejszy B”	„ 20 „ „

Papierosy z ustnikiem:

„Non plus ultra”	gat. „najprzedniejszy A”	mk. 25 za sztukę
„Grubas”	„najprzedniejszy B”	„ 20 „ „
„Wanda”	„przedni A”	„ 17.50 „ „
„Hanum”	„przedni B”	„ 15 „ „
„Aromatica”	„średni A”	„ 12 „ „

Papierosy „Luxus” — gat. „lüksusowy A” — cena 35 —
za sztukę

sprzedajemy aż do wyszerpania zapasów.

Ostatnio ustalone rabaty pozostają niezmiennione.

Poznań dnia 1 września 1922 r.

FABRYKA WYROBÓW TYTONIOWYCH

„SARMACJA”

Tow. Akcyjne w Poznaniu.

3906

HARTWIG KANTOROWICZ

TOW. AKC.

POZNAŃ

NAST.

zał. 1823 r.

Fabryka najprzedniejszych likierów i wódek

3905

Własny pawilon na Targach Wschodnich

Przedstawicielstwa na:

Małopolskę Zachodnią: firma T. Cieśliński & Ska Kraków, ul. Florjańska 14.

„ Środkową: „ T. Cieśliński, Przemyśl.

„ Wschodnią: „ „Krakus“ Związek Fabrykantów Wódek, Lwów, plac Strzelecki — Gmach Izby Rękodzielniczej.

Czas sadzić TRUSKAWKI POZIOMKI MIESIĘCZNE

Prosimy wcześniej zamawiać bo zapas nie zbyt wielki. Roża do smażenia roza rogora, Beśnia, krzewy ozdobne, Irysy, Kwiaty zimotrwałe, Maliny remontujące, Maliny japońskie, Porzeczki, Bzy, Spise, Szparagi dion letnie Reum. Ceny bardzo niskie.

Ogród Matczyńskiej --- Kołomyja.

3930

**Państwowa fabryka
związków azotowych
w Chorzowie. Górny Śląsk**

Produkuje azotniak (wapno azotowe, Kalstickstoff) o zawartości 18—20% azotu.

Cena wynosi obecnie 1.100 Mk. za kiloprocent azotu loco graniczna stacja Górnego Śląska bez worków.

Fabryka dostarcza azotniak tylko w ładunkach całowagonowych a zapłata następuje z góry w kasie fabrycznej lub w Banku Małopolskim w Krakowie i jego Filjach.

Wysyłkę uskutecznia się na rachunek i ryzyko kupującego. 3435

Fabryka gwarantuje zawartość azotu, kupującemu przysługuje prawo sprawdzenia tej gwarancji w stacjach kontrolnych w Dublinach, Krakowie, Poznaniu i Warszawie.

Wszelkich porad w sprawie stosowania azotniaku udziela Stacja chemiczno-rolnicza w Dublinach i i Biuro porad przy Towarzystwie Gospodarskim we Lwowie, ul. Kopernika 1. 20.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

WE LWOWIE

ul. Jagiellońska L. 2.

BANK DEWIZOWY

BANK DEWIZOWY.

Rok założenia: 1900.

Adres telegraficzny:
„ZIEMBANK”

Nr. telefonu:
401, 633.

Konto żyrowe w Gólskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.

Konto w Pocztowej Kasie Oszczędności w Warszawie L. 140950.

KAPITAŁ AKCYJNY: Mkp. 525,000.000

FUNDUSZE REZERWOWE: 287,000.000

FILJE:

BYDGOSZCZ

CZĘSTOCHOWA

GDANSK

KOŁOMYJA

KRAKOW

KROSNO

LUBLIN

TARNOW

WARSZAWA

ZAKOPANE.

Załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące

Osobne Oddziały: Hipoteczny, Parcelacyjny, Chmielowy, Węglowy, Drzewny.

Własny pawilon li. na Targach „Wschodnich”.

85

J. DREXLER & SYNOWIE

2250

Lwów plac Kapituły 2.

poleca

Maty
Materace
Koc
Śpienniki
Bielizna
Skarpetki
Ponoczniki
Rebenty
Piłki
Zyfony
Zeliry
Perkal
Bielizna

Specjalność

WYPRAWY

Ślubne.